

## WOKÓŁ KGHM

### ROZRÓBA W POLSKIEJ MIEDZI

Czwartkowe wysłuchanie publiczne prezesa KGHM Herberta Wirtha przerodziło się w manifestację. W ruch poszły pałki i drzewce od flag, posypało się szkło z wejścia głównego. Agresorów powstrzymała dopiero policja. Piszemy o samym zdarzeniu i o jego konsekwencjach. **STR. 4, 5 I 6**



Fot. Mariola Smolchowa

## ROZRYWKA

### STRAŻACKIE ATRAKCJE PRZED GALERIĄ

Każdy mały chłopiec marzy, żeby zostać strażakiem. W piątek, choć w części, najmłodsi lubińskimi mogli spełnić to pragnienie – strażacy zorganizowali spotkanie z okazji swojego święta. **STR. 11**



Fot. Marta Czachórska

## Radni miejscy zmienili zdanie i przychyliili się do próśb rodziców

### Jednak mniej za żłobki

Informacje, że wzrosną opłaty za żłobek zdeterminowały rodziców najmłodszych lubińskian. Razem ze swoimi pociechami przyszli na sesję rady miejskiej, by przekonać rajców, że tak gwałtowne podwyżki są dla ich domowych budżetów nie do udźwignięcia. – My rozumiemy, że te podwyżki są konieczne, ale niech nie będą aż tak drastyczne. Boimy się efektu kuli śniegowej – podwyżki za żłobek podniosą też inne ceny, na przykład za opiekunki. Nas na to nie stać! – podkreśla mama kilkumiesięcznych bliźniaczków. A wszystko przez ustawę o opiece nad dziećmi do lat trzech, która weszła w życie w lutym i która nakłada na samorządy obowiązek ustalenia opłat za pobyt dziecka w żłobku i jego wyżywienie.

więcej na stronie 3



Fot. Mariola Smolchowa

## Uwaga! Zmiany na Odrodzenia

**Skrzyżowanie ulic Sikorskiego i Odrodzenia** zostało zamknięte. To nie koniec utrudnień, z jakimi spotkają się kierowcy i piesi na Odrodzenia i w jego okolicach. Rusza kolejny etap remontu tej drogi.

Odrodzenia zostało zamknięte od wspomnianego skrzyżowania do wysokości bazaru. – Przejazd pomiędzy ulicami Sikorskiego a Odrodzenia możliwy będzie tylko poprzez łącznik – informuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina.

Chodzi o uliczkę, przy której znajduje się między innymi chińska restauracja.

Za kilka dni, 16 maja wyłączony z ruchu zostanie także fragment ulicy Kolejowej, na wysokości garaży. Wjazd z ulicą możliwy będzie tylko od 1 Maja.

Ulice będą zamknięte do końca czerwca tego roku. Nie tylko kierowców czekają utrudnienia. Ze zmianami muszą się liczyć także pasażerowie komunikacji miejskiej. Kursować inaczej będą autobusy linii numer 1, 6, 7, 9, 100 i 101. Publikujemy szczegółową informację o zmianach.

#### Linia nr 1

Wyłączone przystanki: Cuprum Arena-Sikorskiego, Dworzec PKP – Targowisko, Kolejowa, 1 Maja, Skłodowskiej szkoła.

Trasa przejazdu dla kierunku USTRONIE - od przystanku KEN pod kładką do przystanku Cuprum Arena-Kopernika, przejazd ulicą Mieszka I do ulicy Niepodległości, przystanek Niepodległości Centrum i dalej zgodnie z rozkładem jazdy.

Trasa przejazdu dla kierunku PRZYLESIE - od przystanku Parkowa, dojazd do przystanku Niepodległości Centrum przejazd ulicami Armii Krajowej, Kopernika do przystanku Cuprum Arena-Kopernika i dalej zgodnie z rozkładem jazdy.

#### Linie nr 6, 7, 9, 100, 101

Wyłączone przystanki: Odrodzenia, Dwo-

rzec PKP - Targowisko, Kolejowa, 1 Maja, Skłodowskiej szkoła.

Trasa przejazdu dla kierunku USTRONIE (ZG LUBIN, LOTNICKO, KGHM, GOLA) - od przystanku Cuprum Arena-Kopernika, przejazd ulicą Mieszka I do ulicy Niepodległości, przystanek Niepodległości Centrum i dalej zgodnie z rozkładem jazdy.

Trasa przejazdu dla kierunku PRZYLESIE (OSIEK, KŁOPOTÓW, NIEMSTÓW) - od przystanku Kościuszki Dworzec PKS, dojazd do przystanku Niepodległości Centrum przejazd ulicami Armii Krajowej, Kopernika do przystanku Cuprum Arena-Kopernika i dalej zgodnie z rozkładem jazdy.

Linie nr 0, 2, 3, 4, 5, 8, 102, 103 – kursują bez zmian. **MARTA CZACHÓRSKA**

**Centrum Diagnostyczno Terapeutyczne MEDICUS w Lubinie**  
zaprasza w dniu 21 maja 2011, w sobotę w godzinach od 10.00 do 16.00 na  
**DZIEŃ OTWARTY**

W ramach akcji przeprowadzone będą **BEZPŁATNE KONSULTACJE** z zakresu: dermatologii, medycyny estetycznej (laser, botox, wypełnienia, peelingi) i kosmetologii.

Konsultacje lekarskie prowadzić będą:

- dr Jolanta Szczepanowska- specjalista dermatolog i wenerolog
- dr Elżbieta Trybus- specjalista dermatolog i wenerolog
- dr Adrian Chwojncki- specjalista dermatolog i wenerolog
- dr Robert Nowacki – specjalista ginekolog

Konsultanci z firm farmaceutycznych poprowadzą dermokonsultacje z zakresu pielęgnacji skóry, włosów, paznokci oraz ochrony przeciwsłonecznej.

Ponadto, w ramach akcji „Badaj znamiona, dzień walki z czerniakami!”, będzie wykonywana dermoskopowa ocena znamion barwnikowych i innych zmian skórnych.



Zainteresowanych zapraszamy do CDT Medicus,  
ul. Leśna 8, w sobotę 21 maja od godziny 10.00!

Dodatkowe informacje dostępne pod numerami telefonów:  
76/74-66-221 oraz 76/ 74-66-223

**KREDYT GOTÓWKOWY**

**JUŻ OD 5,99%**

**UWAGA! PROMOCJA**  
**DO WYGRANIA EKSKLUZYWNA KOLACJA**  
szczegóły w placówce

**POLACY**  
**WIEDZA, CO NAJLEPSZE!**

ZAPRASZAMY DO NASZEJ PLACÓWKI BZWBK S.A. 1 0/LUBIN  
UL. ODRÓDZENIA 5  
TEL. 76 84048 80/ 81

1 9999  
www.bzwbk.pl

**B BZWBK**

Bank Zachodni WBK

Decyzje kredytowa i indywidualna stawka oprocentowania uzależnione są od wyniku badania zdolności kredytowej. 5,99% jest stawką minimalną, dla której RRSO wynosi 8,19% (kwota kredytu 8000 zł, 72 równych raty). Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach i oprocentowaniu dostępne w placówkach BZ WBK. 1 9999 – opłata wg cennika operatora. Stan na 21.03.2011 r.



➔ Droga numer 36 z Wrocławia do Lubina

## Sadzonki przy drodze

**Dęby, klony i berberysy** pojawiły się wzdłuż drogi krajowej numer 36 z Wrocławia do Lubina, a konkretnie na odcinku Gogołowice – Osiek. Ich nasadzenie to jedno z zadań Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, które realizowane jest w całym województwie.

Na pojawienie się drzewek po prawej stronie jezdni zwrócili uwagę nasi Czytelnicy. – Co to za akcja? Wzdłuż drogi numer 36 z Wrocławia do Lubina nasadzono jakieś drzewka, mało to ludzi zginęło już na drogach, uderzając samochodem właśnie w przydrożne drzewo? – pytała lubinianka.

Jak się okazuje, do zadań GDDKiA – administrującej siecią dróg krajowych – należy również prowadzenie nasadzeń zieleni w obrębie naszych dróg.

– Działania te są prowadzone w całym województwie. Natomiast Rejon GDDKiA w Wołowie prowadzi nasadzenia zieleni w obrębie Obwodu Drogowego w Trzebnicy, Wołowie, Środzie Śląskiej; na drogach nr 36 i 5, czyli odcinki Ścinawa – Wińsko, okolice Żmigrodu i wspomniany odcinek Gogołowice – Osiek – tłumaczy Michał Nowakowski, rzecznik wrocławskiego oddziału GDDKiA.

W konsekwencji w poszczególnych obwodach drogowych nasadza się nawet po kilkaset sztuk zieleni, takich jak: dąb czerwony, klon tatarski, klon jesionolistny, jarzab mączny, berberysy, rokitniki czy daglezie.

MARIOLA SAMOTICHA



GDDKiA zasadziło drzewa

➔ Mieszkańcy mają dostęp do sieci

## Skwer z darmowym internetem

**Dwumetrowe rzeźby sportowców** stoją na skwerze Mistrzów na Ustroniu. Od maja jest tam też darmowy bezprzewodowy internet.

54 miejsca parkingowe, nowa nawierzchnia z kostki brukowej, rośliny, drewniane ławki – tak prezentuje się obecnie skwer Mistrzów. Główną atrakcją są rzeźby sportowców, zawodnika piłki ręcznej i piłki nożnej. Figury przygotował kielecki rzeźbiarz Sławomir Micek. Ten sam, który wyrzeźbił wcześniej postać lubińskiego Walerka czy rycerza, który stanął przed wrocławskim pałacem grunwaldzkim.

Nie tylko figurami z brązu mogą się pochwalić mieszkańcy osiedla. – Firma Dialog wprowadziła tam strefę wolnego internetu – mówi prezes spółdzielni Ustronie IV, Paweł Dec.

Plac jest jednym z elementów Osiedla Mistrzów, nad którym pracowała Spółdzielnia Mieszkaniowa Ustronie IV. – Zgodnie z umową,



Fot. Magdalena Latoch

**Na placu stoją dwie figury sportowców, między innymi piłkarza nożnego**

spółdzielnia wykonała elewacje na blokach, które nawiązują do barw Zagłębia Lubin, a my zadbaliśmy o powstanie skweru – podkreśla prezydent Lubina, Robert Raczynski.

Oprócz zieleni, ławek, internetu i rzeźb

w centrum skweru będzie się znajdował zegar. – Zamówiliśmy już duży, elektryczny zegar, który będzie elementem skweru, czekamy jeszcze tylko na dostawę – kończy prezes spółdzielni Paweł Dec.

MAGDALENA LATOCH

➔ Ustronie IV zbroi się w kamery

## Big Brother z opóźnieniem

**Wszyscy mieszkańcy Ustronia IV**, którzy nie mogą się już doczekać zapowiadanego planu wprowadzenia monitoringu na ich osiedlu, będą musieli uzbroić się w cierpliwość. – Powodem opóźnień są kłopoty techniczne i jakościowe – tłumaczy prezes spółdzielni Paweł Dec. – Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już na przełomie wiosna-lato zostaną zamontowane kamery – zapewnia.

Cena, dobór odpowiedniego sprzętu i kilka spraw technicznych nieco pokrzyżowały plany prezesowi. Ale jak zapewnia, pomysł z pewnością nie zostanie odłożony na półkę. – Ciągłe trwają ustalenia – uspokaja Paweł Dec. – Chcemy, aby wszystko było dopracowane i wykonane solidnie, dlatego postanowiliśmy jeszcze z tym poczekać – tłumaczy.

Ten nowatorski pomysł Spółdzielni Mieszkaniowej Ustronie IV, ma zmniejszyć przestępczość, a także zwiększyć poczucie bezpieczeństwa mieszkańców osiedla. – Mielśmy takie sygnały od mieszkańców, sami też uznaliśmy, że to dobry pomysł, dlatego ruszamy z jego realizacją – mówi Paweł Dec, prezes spółdzielni.

Kamery pojawią się od ulicy Kamiennej 47 do Fredry po obu stronach ulicy, przez co obejmą swym zasięgiem także Kamienną 22-30. Ponadto zainstalowane zostaną także na ulicach Konopnickiej 34-42 oraz na Orzeszkowej.

Obraz z monitoringu na bieżąco będzie można oglądać w internecie, a być może na-

wet na jednym z kanałów lokalnej telewizji. Wszystko zostanie ustalone, kiedy kamery pojawią się już na osiedlu.

Jednak coś kosztem czegoś, bo kiedy wzrośnie poziom bezpieczeństwa, zmniejszy się sfera prywatności lokatorów. Każdy będzie mógł bowiem zobaczyć, o której do domu wraca sąsiadka spod dwójki i kto odprowadza pod klatkę córkę państwa Kowalskich.

MAGDALENA LATOCH



**Kamery pojawią się od ulicy Kamiennej 47 do Fredry po obu stronach ulicy, przez co obejmą swym zasięgiem także Kamienną 22-30. Ponadto zainstalowane zostaną także na ulicach Konopnickiej 34-42 oraz na Orzeszkowej**

Fot. sachu

➔ Ranking ogólnopolskiej gazety

## Lubin przyjazny

**Lubin jest zdecydowanie bardziej przyjazny** od Legnicy i niewiele mniej od Wrocławia – tak wynika z rankingu przygotowanego przez „Newsweek”.

Tygodnik zrobił listę polskich miast przyjaznych biznesowi. Lubin znalazł się na 35. miejscu.

Gazeta sprawdzała, gdzie najlepsze warunki na rozwój mają średni przedsiębiorcy. Przygotowała ankietę i wysłała ją do 107 miast. Odpowiedziały 74 miejscowości.

Pismo pytało między innymi o ceny gruntów czy stawki podatków – te kryteria uznano za najważniejsze – oraz o stopę bezrobocia, płace, obecność specjalnej strefy ekonomicznej i drogi.

Okazało się, że najbardziej przyjazne dla biznesu są nie metropolie, ale średniej wielkości miasta. Na pierwszym miejscu znalazło się Krosno. Lubin został zakwalifikowany jako miasto przyjazne i znalazł się w połowie listy, na 35. miejscu. Nasz sąsiad, Legnica, otrzymał natomiast etykietkę „niezbyt przyjaznego” i trafił na 68. miejsce w rankingu.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Gwiazda na meczu w Lubinie

## Michał Wiśniewski zagra dla Marcela

**Czerwonołosy lider zespołu Ich Troje** wystąpi w charytatywnym meczu na rzecz niepełnosprawnego lubinianina.

Michał Wiśniewski stanie na bramce w naszej reprezentacji – poinformował rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Znany muzyk to tylko jedna z gwiazd, które wezmą udział w spotkaniu na stadionie Zagłębia Lubin. Dobroczynny mecz odbędzie się 4 czerwca.

O akcji pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich” na stronie 3.

JOANNA MICHALAK



Fot. Archiwum artysty

**Spotkanie ma się odbyć 4 czerwca. Bilety na nie można kupić w sklepie Zagłębia w Galerii Arena Cuprum. Kosztują 5 zł**



➔ Od czerwca zmienia się opłaty

# Jednak mniej za żłobki

**Miało być 540 zł**, będzie 392 – na ostatniej sesji radni obniżyli kwotę, jaką rodzice muszą co miesiąc płać za pobyt ich dziecka w żłobku. – Dobre i tyle, choć takie stawki są dla nas za dużym wydatkiem – mówi mama kilkumiesięcznych bliźniaczek, która podobnie jak inni rodzice przyszła na sesję rady miejskiej.

Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłaty za pobyt dziecka w żłobku oraz maksymalnej opłaty za wyżywienie wywołała żywą dyskusję. I to nie tylko wśród radnych. Na obradach pojawili się rodzice, którzy posyłają lub planują posłać swoje pociechy do żłobka.

– My nie chcemy angażować się w żadne polityczne spory. Jesteśmy tylko rodzicami, dla których taki wydatek to ogromne obciążenie dla domowego budżetu – przekonywała radnych lubinianka. – Kobieta średnio zarabia 1,5 tys. zł, a kwota za żłobek przy dwójce dzieci to niemal połowa tej sumy. A co jeśli dojdą do tego także bieżące wydatki czy kredyt za mieszkanie – argumentowała mama bliźniaczek.

Radnych nie trzeba było jednak przekonywać. Już na początku dyskusji z inicjatywy komisji zdrowia, pomocy społecznej i ekologii, zmieniono zaproponowane przez MOPS stawki. Miesięczną opłatę za pobyt dziecka w żłobku w wysokości stanowiącej 30 procent minimalnego wynagrodzenia za pracę zmniejszono do 20 procent. Do tego doliczana jest też dzienna opłata za wyżywienie w wysokości 6 zł maksymalnie. Łącznie daje to miesięczną stawkę 392, a nie jak wcześniej proponowano 540 zł.

Opozycja chciała jeszcze większej obniżki, z 20 do 5 procent. – Ten projekt uchwały to znów sięganie do kieszeni podatników. Zmiany opłaty stały z 20 do 5 procent dawałyby łączną kwotę za żłobek około 190 zł. Jeżeli koalicja zgodzi się



z naszą propozycją, my zaakceptujemy podwyżki opłaty za wyżywienie – próbował negocjować Krzysztof Olszowski, członek PO, a od niedawna szef klubu radnych Porozumienie Samorządowe.

Szefowa MOPS, Stanisława Lewandowska wytłumaczyła radnym, ale też rodzicom, skąd konieczność wprowadzenia podwyżek. – To przyjęta niedawno ustawa o opiece nad dziećmi do lat trzech nakłada na nas obowiązek ustalenia opłat za żłobki i za wyżywienie dzieci. A koszty ponosimy ogromne – zapewnienie dzieciom opieki w ubiegłym roku kosztowało nas ponad 4 mln zł, łącznie z 1,5 mln zł przeznaczonym na remonty, a dochody z opłat rodziców to zaledwie 205 tys. zł – wyjaśnia szefowa MOPS. – Miesięczny koszt pobytu dzie-

**– My nie chcemy angażować się w żadne polityczne spory. Jesteśmy tylko rodzicami, dla których taki wydatek to ogromne obciążenie dla domowego budżetu – przekonywały radnych lubinianki, mamy maluchów**

ka w żłobku to dla nas 1,1 tys. zł, a wliczając remonty – 1,8 tys. zł – wyliczała.

Co więcej – jak podkreślała Stanisława Lewandowska – rodzice, którzy mają więcej niż jedno dziecko mogą liczyć na 50-procentową ulgę za drugie i kolejne dziecko. Na pomoc mogą też liczyć rodzice dzieci niepełnosprawnych i tych, gdzie

dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 350 zł.

Trafną opinię w tej sprawie miał też radny Franciszek Wojtyczka. – Może zamiast podbierać rodziców radni PO powinni zainterweniować, kiedy w lutym ich partii jini koledzy przyjmowali tę ustawę, która nakłada na nas obowiązek ponoszenia wszystkich kosztów. My chętnie umożliwilibyśmy tym młodym rodzicom rozwój, przyjęlibyśmy ich dzieci do żłobków nawet za darmo, ale może niech Platforma da nam pieniądze na utrzymanie tych placówek – stwierdził radny.

Uchwała trafi teraz do wojewody. Dopiero po 14 dniach od ogłoszenia jej w dzienniku urzędowym województwa wejdzie w życie. Najwcześniej będzie to w czerwcu.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Konkursy na szefów placówek oświatowych

## Będą nowi dyrektorzy

**Trzy lubińskie szkoły i dwa przedszkola będą miały nowych dyrektorów. Jak się dowiedzieliśmy, urząd miejski ogłasza właśnie konkurs na szefów tych placówek.**

Zmiany dotyczą przedszkoli nr 4 i 15, Szkoły Podstawowej nr 10, Zespołu Szkół nr 1 oraz Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących.

– To normalna procedura – uspokaja Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Dyrektor szkoły jest wybierany na pięcioletnią kadencję i w tych szkołach kadencje dyrektorów właśnie się kończą – dodaje.

Oficjalnie konkurs na dyrektorów wymienionych szkół urząd ogłosił w czwartek, 12 maja. Od tego czasu kandydaci mają trzy tygodnie na złożenie swoich ofert w lubińskim magistracie.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ WPEC sprawdza sieć

## Zielona woda w lubińskich kranach

**Są już pierwsze efekty akcji sprawdzania szczelności sieci ciepłowniczej na terenie Lubina, którą legnicki WPEC rozpoczął dwa tygodnie temu.**

Dyspozytorzy odebrali już kilka zgłoszeń o zielonej wodzie w kranach, dzięki czemu sieci w tych częściach miasta zostały uszczelnione.

Zgłoszenia od mieszkańców zostały przekazane służbom technicznym, które – jak mówi Anna Michalska, kierownik marketingu i sprzedaży WPEC-u – pojechały pod wskazane przez odbiorców adresy, aby sprawdzić, co jest przyczyną tych zabarwień. Jak się okazało, ich źródłem były m.in. uszkodzone wymienniki ciepła, które od razu zostały zastąpione nowymi.

Liczymy na to, że mieszkańcy Lubina nadal będą zgłaszać nam każdy przypadek zabarwienia wody na zielono. Dzięki tym sygnałom, możemy działać ekspresowo i natychmiast usunąć nieuszczelności, a co za tym idzie – zapobiec w przyszłości awariom – tłumaczy Anna Michalska.

Przypomnijmy, że bezpieczeństwo stosowania fluoresceiny jest potwierdzone atestem higienicznym. Substancje barwiące, w tym przypadku fluoresceina w kolorze zielonym, są powszechnie stosowane przez inne firmy ciepłownicze na terenie Polski i nie stanowią zagrożenia dla zdrowia.

W przypadku zauważenia wody zabarwionej na kolor zielony, WPEC prosi mieszkańców Lubina o zgłaszanie tego faktu do Pogotowia Ciepłowniczego w Legnicy lub pod numery dyspozytorów WPEC w Legnicy: 076 85-68-204, 076 85-68-205. Telefony są czynne przez całą dobę.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Radni miejscy zaakceptowali pomysł urzędu

# Bilety podrożeją

**To już pewne – od lipca lubinianie zapłacą więcej za bilety komunikacji miejskiej. Radni miejscy zaakceptowali propozycję magistratu.**

Rajcy nie dyskutowali długo. – To kolejna podwyżka w ciągu ostatniego pół roku, którą serwuje się mieszkańcom – wyraził niezadowolenie radny Krzysztof Olszowski. – Cały czas sięga się do kieszeni podatników, zamiast szukać zewnętrznych form finansowania – dodał.

Jednak więcej chętnych do podjęcia tematu nie było i uchwała została przegłosowana.

Bilety jednorazowe podrożeją o 50 procent, zaś okresowe



**Za bilety jednorazowe na miejskie autobusy lubinianie od wakacji zapłacą 3 zł i 1,50 zł**

o 20 do 30 procent. Oznacza to, że normalny bilet autobusowy od wakacji kosztował będzie 3

zł, a ulgowy 1,50 zł. Za przewóz bagażu oraz zwierzę pasażer zapłaci 3 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Ceny biletów okresowych wzrosną nieco mniej. Ich wysokości będzie zależeć od tego, czy będą imienne, na okaziciela, na jak długi czas wykupione i na ile linii.

– Dla domowego budżetu bardziej opłacalny jest zakup biletu okresowego – stwierdza Ryszard Dąbrowski z wydziału infrastruktury lubińskiego urzędu miejskiego. – Ceny biletów autobusowych nie były zmieniane od 10 lat, od 2001. A cały czas rosły koszty utrzymania między innymi autobusów. Rosły też ceny paliwa, przez te lata prawie o 50 procent. Musieliśmy wprowadzić tę podwyżkę – dodaje Dąbrowski.



**Bezpieczeństwo stosowania fluoresceiny jest potwierdzone atestem higienicznym**



➔ Awantura pod biurem zarządu miedziowej spółki

# Zbrzyzny obiecał: **Będzie strajk!**

**Dopiero obietnica rozpoczęcia** strajku, złożona przez posła Ryszarda Zbrzyznego, uspokoiła rozwścieczony tłum demonstrantów, którzy po pokonaniu kordonu ochroniarzy wdarli się do siedziby biura zarządu KGHM. Popękały szyby i panele chroniące wejścia do biurowca.

Rannych zostało pięciu pracowników ochrony. Mieli zakrwawione ręce i twarz. Wszyscy trafili na izbę przyjęć pobliskiego szpitala Miedziowego Centrum Zdrowia. Ktoś użył gazu pieprzowego, więc stojący po obu stronach barykady narzekali na pieczenie oczu.

Do siłowego wejścia do budynku prawdopodobnie by nie doszło, gdyby nie fakt, że ochrona nie chciała wpuścić do środka Ryszarda Zbrzyznego. W przekroczeniu progu nie pomógł mu nawet immunitet poselski.

Wtedy nastąpiło apogeum i protestujący szturmem dostali się do budynku. Następnie okazało się, że nie ma z kim rozmawiać, bo – jak brzmi półoficjalna wersja – prezesów nie było już wewnątrz budynku.

– Po coście nas tu w takim razie ściągali? – dopytywali związkowcy swych liderów, którzy nawoływali do tłumy, by wycofać się z akcji. Pikietujący całą frustrację wyładowali na swych przewodniczących. Wytykali im, że przez ostatnie lata nic nie załatwili dla załogi.

W odpowiedzi protestujący usłyszeli od związkowych liderów nawoływanie, by nie dali się sprowokować, bo prezes tylko czeka aż szturmem wejdą do budynku tylko po to, by rozprawiła się z nimi policja. – Mamy pokazać zarządowi swą siłę, a nie agresję – tłumaczyli rozwścieczonym górnikom.

– Pikietę szybko przerodziła się w agresywną demonstrację. Demonstranci rzucali m.in. puszkami z piwem, dlatego z oczywistych względów

zarząd i dyrektorzy zakończyli rozmowy z protestującymi – czytamy w komunikacie nadesłanym przez biuro prasowe spółki.

Szybko pojawiły się plotki, że w budynku biura zarządu

**Pikietujący nie przebiegali w słowach. Pod adresem szefa koncernu i polityków PO padały cierpkie i często niewybredne słowa**

KGHM nie ma już prezesów. Prawdopodobnie opuścili biurowiec – tak przynajmniej podejrzewali związkowcy, do których dotarła informacja, że prezes nie spotka się z pikietującymi, ponieważ ktoś z uczestników protestu

rzucił w jego kierunku puszką po piwie.

– To niemożliwe! Tu nie było żadnych puszek po piwie. Dla górników piwo to świętość – zaprzeczał Ryszard Zbrzyzny, organizator tzw. wysłuchania publicznego i zarazem lider Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

– Wejściem do biura i zaraz zmieknę ci rura – takimi groźbami nawoływany był prezes Polskiej Miedzi do ponownego wyjścia do protestujących. Na miejscu pojawiła się policja, która – jak stwierdził jej rzecznik prasowy – była gotowa interweniować w przypadku, gdyby protestujący chcieli siłą wdrzeć się do budynku, w którym mieszczą się gabinety członków zarządu koncernu.

Wulgarnie okrzyki towa-

rzyszyły czwartkowej pikiecie związków zawodowych pod biurem zarządu KGHM. Prezes spółki wyszedł do protestujących, ale kiedy tłum zaczął napierać w jego stronę, wycofał się do recepcji głównego budynku. Dostępu do szefa koncernu broniła firma ochroniarska, której pracowników wyposażono w specjalne tarcze ochronne.

Będący na miejscu przedstawiciele naszej redakcji oceniali, że na tzw. wysłuchanie publiczne przyszło mniej więcej tylu związkowców, co dwa lata temu. Górnicy, tak jak wtedy, zasadzili nowe drzewo pod oknami prezesa. Wówczas była to lipa, a teraz postawili na wierzbę płaczącą.

Bojowe nastroje związkowców próbowali gasić liderzy. Ryszard Zbrzyzny i Józef Czyczerski apelowali do

swych kolegów o spokój. Jednego z nich nie udało się jednak poskromić, bo rzucił się na pracowników ochrony i doszło do szarpaniny.

Pikietujący nie przebiegali w słowach. Pod adresem szefa koncernu i polityków PO padały cierpkie i często niewybredne słowa. – Wirth, dzwoni do Tuska! – to jeden z najsłabszych okrzyków.

Związkowcy rzucali w kierunku recepcji jajkami. Jak tłumaczyli, chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na to, że „prezes nie ma jaj”.

– Panie prezesie, niech się pan nie boi załogi. Niech pan do nas wyjdzie i przekonaj, że dużo zarabiamy! Chyba nie zabraknie panu cywilnej odwagi, by spojrzeć w oczy górnikom – apelowali protestujący.

JOANNA MICHALAK



Rozwścieczony tłum rozprzął ochronę i rozbił szklane wejście do budynku. W recepcji na górników czekał już oddział uzbrojonych policjantów



Pikietę pod biurem zarządu rozpoczęła się o godzinie 7.30



W pewnym momencie górnicy skierowali swoją złość przeciwko liderom związkowym, między innymi przeciwko Ryszardowi Zbrzyznemu



Niektórzy górnicy, którzy przyszli na manifestację, zamaskowali twarze



➔ Manifestacja, która zakończyła się bijatyką

# Rozróżba w Polskiej Miedzi

**Czwartkowe wystąpienie publiczne** prezesa KGHM Herberta Wirtha szybko przerodziło się w manifestację. Rozszalały tłum próbował wdrzeć się do budynku. W ruch poszły pałki i drzewce od flag, posypało się szkło z wejścia głównego. Agresorów powstrzymała dopiero policja.

**D**wie godziny spędzi-  
li górnicy pod biu-  
rem zarządu. Było  
ich tam około tysiąca. Nic  
nie wyszło z rozmów. Prezes  
miedziowej spółki po kilku  
minutach skrył się w swoim  
biurze. Szefom związków za-  
wodowych nie udało się po-  
wstrzymać tłumy, który po-  
stanowił wyciągnąć preze-  
sa z jego biurka. Przedarli  
się przez zaporę ochronia-  
rzy i pokonali szklane drzwi.  
Tuż za nimi jednak stał kor-  
don policji.

– Wystarczyło, że policjan-  
ci się pokazali i górnicy się wy-  
cofali – relacjonuje starszy  
aspirant Jan Pocięcha, rzeczn-  
nik lubińskiej policji.

Swoją agresję manifestu-  
jący przerzucili na szefów  
związków zawodowych, za-  
dając podjęcia konkretnych  
działań. Dopiero obietnica  
strajku uspokoiła górników.  
Chwilę później rozeszli się do  
domów.

– Nie spodziewaliśmy się  
takiej determinacji załogi –  
stwierdza Ryszard Zbrzyzny,  
przewodniczący Związku  
Zawodowego Pracowni-  
ków Przemysłu Miedziowe-  
go. – Kiedy opadną emocje,  
spotkamy się i przygotuje-  
my harmonogram działań,  
na końcu którego na pew-  
no będzie strajk. A od 6 maja  
od godziny 6 wszyscy górni-  
cy będą bardzo drobiazgowo  
wykonywać swoje obowiąz-  
ki ze szczególnym uwzględ-



Fot. Mariola Samoticha

nieniem przepisów BHP –  
obwieszcza szef związku  
strajk włoski w kopalniach  
KGHM.

W starciach z górnikami  
ucierpiał pięciu ochronia-  
rzy, mieli pokaleczone twa-  
rze i dłonie, zajęli się nimi le-  
karze z MCZ. Uszkodzone  
zostały również drzwi wej-  
ściowe do biura zarządu. Po-  
dobno ktoś rzucił puszką po  
piwie w prezesa Wirtha, po-  
sypały się również jajka. Póź-  
niej manifestujący sięgnęli  
po cięższe rzeczy, jak drzew-  
ce od flag. Rozpylono gaz łza-  
wiący.

– Byliśmy świadkami te-  
go, że nie jest dobrze, gdy si-  
łę argumentów zastępuje ar-  
gument siły – mówi Dariusz

**Szefom związków  
zawodowych nie udało  
się powstrzymać tłumy,  
który postanowił  
wyciągnąć prezesa z  
jego biurka. Przedarli  
się przez zaporę  
ochroniarzy**

Wyborski, dyrektor departa-  
mentu public relations  
KGHM. – Gdy górnicy przy-  
szli, brama była otwarta, dys-  
ponowaliśmy również od-  
powiednim nagłośnieniem.  
Przygotowaliśmy nawet cie-  
płą herbatę i kawę, bo rano  
było chłodno. Prezes przy-  
witał górników tradycyjnym

„Szczęść Boże” i spotkał się  
z falą agresji – dodaje, prze-  
konując jednocześnie, że szef  
miedziowej spółki nadal go-  
tów jest na wysłuchanie pu-  
bliczne. – Traktujemy się jak  
wielką rodzinę. W każdej ro-  
dzinie są spory, ale lepiej roz-  
wiązywać je rozmawiając.

Czy i tym razem, jak po  
manifestacji, która odby-  
ła się dwa lata temu, 5 maja,  
zarząd KGHM będzie ścigał  
związkowców za zniszcze-  
nia, jakich dokonano?

– Ktoś, kto organizuje ta-  
ką manifestację, gdy podczas  
niej zdarzą się akty wandaliz-  
mu, powinien za nie odpo-  
wiedzieć – podsumowuje  
Wyborski.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Natychmiastowy areszt i wyrok

## Uczestnicy manifestacji skazani

**W lubińskim sądzie w trybie  
przyspieszonym zapadły  
w sobotę wyroki wobec trzech  
górników zatrzymanych po  
czwartkowych manifestacjach  
przed siedzibą KGHM.**

Wyroki nie są prawomo-  
cne, mężczyznom przysługuje  
więc prawo do odwołania.

Mężczyźni trafili do po-  
licyjnego aresztu tuż po za-  
mieszkach przed biurem za-  
rządu. Dwóch z zatrzyma-  
nych górników – 45-letni  
mieszkaniec powiatu polko-  
wickiego oraz 38-letni miesz-  
kaniec powiatu lubińskiego –  
odpowiadało za udział w zbie-  
gowisku oraz pobicie o cha-  
rakterze chuligańskim.

– Mężczyźni usłyszeli wy-  
roki jednego roku pozbawie-  
nia wolności w zawieszeniu  
na trzy lata oraz 7,5 tys. zł

grzywny. Trzeci z zatrzyma-  
nych – 35-letni mieszkaniec  
Kołobrzegu odpowiadał po-  
nadto za zniszczenie mienia,  
otrzymał więc wyrok półto-  
ra roku pozbawienia wolno-  
ści w zawieszeniu na trzy la-  
ta i także 7,5 tys. zł grzywny.  
Mężczyzna będzie też obcią-  
żony kosztami naprawy znisz-  
czonych drzwi do siedziby  
KGHM – relacjonuje Jan Po-  
ciecha, oficer prasowy lubiń-  
skiej policji.

Ponadto wszyscy trzech gór-  
nicy otrzymali dozór kurato-  
ra, muszą też zwrócić koszty  
sądowe oraz zapłacić nawiązkę  
w wysokości 100 zł.

Policja nie wyklucza kolej-  
nych zatrzymań uczestników  
manifestacji. Analizuje na-  
grania wideo i zdjęcia z zają-  
cia w Polskiej Miedzi.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marta Czachórska

Trzech mężczyzn, którzy wzięli udział w czwartkowej rozróżbie pod biurem zarządu miedziowej spółki, zostali skazani przez sąd w trybie przyspieszonym

➔ Związkowcy o czwartkowym incydencie

## Kto kogo sprowokował

**Liderzy związków  
zawodowych kują żelazo póki  
gorące. Niespełna trzy  
godziny po zakończeniu  
pikiety, ustalili wspólną  
strategię, której szczegóły  
przedstawili następnego dnia  
w południe.**

Poinformowali m.in.  
o tym, co dalej ze sporem zbior-  
owym. Tymczasem zarząd  
dał do zrozumienia, że będzie  
się domagał ścigania agresywnych  
uczestników czwartko-  
wego incydentu.

Już sama treść zaproszenia  
na konferencję prasową wy-  
raźnie wskazuje winowajców.  
– Przedstawimy ustalenia or-  
ganizacji związkowych stron  
zakładowego układu zbioro-  
wego pracy w sprawie pro-  
wokowanego przez władze

KGHM niepokoju społeczne-  
go w spółce – zapowiada stro-  
na związkowa.

– Kto dąży do ogłoszenia  
strajku w Polskiej Miedzi? Czy  
rzeczywiście pracownicy za-  
rabiający po 9 tysięcy złotych  
miesięcznie są gotowi wal-  
czyć o 300 zł podwyżki? Czy  
prawdziwi górnicy mają zwy-  
czaj rzucać puszkami z piwem?  
Na te oraz wiele innych pytań  
udzielimy odpowiedzi podczas  
konferencji prasowej – napisał  
Ryszard Zbrzyzny w imieniu  
organizacji pracowniczych  
mających wpływ na ZUZP.

Dwie godziny później, za-  
raz po godzinie 15, własne  
oświadczenie rozesłały wła-  
dze Polskiej Miedzi, w którym  
poinformowały, że sprawą pi-  
kiety zajmuje się już policja.

JOANNA MICHALAK



Fot. Marta Czachórska

Liderzy związkowi tuż po czwartkowym incydencie wydali oświadczenie i zaprosili na konferencję prasową na następny dzień

➔ Nie 9 tysięcy, lecz znacznie mniej

# Górnicy ujawniają zarobki

**Górnicy mają dość  
medialnych oskarżeń o ich  
horrendalnych zarobkach.  
Do naszej redakcji wpłynął  
skan tzw. fiszki, czyli  
comiesięcznego rozliczenia,  
które otrzymuje każdy  
z górników.**

– Opublikujcie to, bo ma-  
my już dość informacji, że za-  
rabiamy po 9 tys. zł – apeluje  
jeden z górników KGHM.

Po czwartkowej demon-  
stracji pod siedzibą KGHM  
w mediach pojawiło się  
wiele informacji na temat  
zajścia. Górników najbar-  
ziej zabolęły informacje  
podawane szczególnie przez  
stację TVN, że górnik w Pol-  
skiej Miedzi średnio zarabia  
po 9 tys. zł miesięcznie.

Na forum naszego por-  
tału rozgorzała dyskusja.

| NALICZENIA            | % | Dni/Godz | Ewenta   | INFORMACJE DODATKOWE      | Wartość  | CRAS PRACY           |
|-----------------------|---|----------|----------|---------------------------|----------|----------------------|
| 0001 PL. zasad        |   |          | 4.736,88 | Z LISTY:                  |          |                      |
| 0202 PrAk/Sas         |   |          | 1.312,50 | Wynagr. zasad. angażowe   | 1.750,00 | Nominalny czas pracy |
| 0301 KartGosz         |   |          | 236,25   | Karta górnika             | 40,00    | - przepracowany      |
| 3001 DepWegl          |   |          | 529,00   | % podatku                 | 18,00    | - urlop              |
| Nadg.w dni wydobywcze |   |          | 479,84   | Przychód                  | 5.610,06 |                      |
| Nadg.w dni świeteczne |   |          | 261,84   | Koszt uzyskania przychodu | 129,06   |                      |
| Dopłata 100% Nf       |   |          | 521,84   | Dochód z listy            | 4.818,16 |                      |
| 0404 DodGosz          |   |          | 88,89    | Ułga podatkowa            | 46,35    |                      |
| 2001 Uclwypo          |   |          | 228,45   | Podstawa składek em-rem   | 4.761,88 |                      |
|                       |   |          | 1.082,60 | Podstawa składek chor     | 4.761,88 |                      |
|                       |   |          |          | Podstawa składek zdrow    | 4.109,02 |                      |
| POTRACENIA            |   |          | 2.200,52 |                           |          |                      |
| 9"CI EneSkod          |   |          | 454,76   |                           |          |                      |
| 9"CI ReuSkod          |   |          | 71,43    |                           |          |                      |
| 9"CI CzoSkod          |   |          | 116,67   |                           |          |                      |
| 9"CI ZdrSkod          |   |          | 369,81   |                           |          |                      |
| 9"31 Zakpodo          |   |          | 502,00   |                           |          |                      |
| 7301 SklPINA          |   |          | 25,00    |                           |          |                      |
| 7327 PRUFW-1          |   |          | 25,00    |                           |          |                      |
| 7802 ZEPFM            |   |          | 25,00    |                           |          |                      |
| 7802 KoloZimo         |   |          | 25,00    |                           |          |                      |
| 7953 PotRilet         |   |          | 25,00    |                           |          |                      |
| 8201 SpMKem           |   |          | 25,00    |                           |          |                      |
|                       |   |          | 295,00   |                           |          |                      |
| DO WYPŁATY NA ZOB.    |   |          | 2.536,36 |                           |          |                      |

**Fiszka nadesłana  
do naszej redakcji  
przez górnika, pra-  
cownika KGHM**

P r a -  
cownicy miedziowej  
spółki zaproponowali na-  
wet, że wyślą do redakcji  
telewizji swoje PIT-y, by  
udowodnić, że ich zarobki  
są dużo niższe. Jeden z gór-  
ników wysłał do naszej re-

dakcji skan swojej  
fiszki.

– Tyle zarabia górnik  
KGHM z dziesięciolet-  
nim stażem pracy pod zie-  
mią – to komentarz męż-

czyzny do  
zdjęcia, które  
w oryginale publikujemy  
powyżej.

MARIOLA SAMOTICHA



➔ Chcą spotkać się jeszcze raz

# Mają sporną puszkę po piwie

**Nie ma szans**, by prezes mógł się spotkać ze związkowcami w terminie zaproponowanym po czwartkowej pikiecie przez organizację pracownicze. Liderzy wszystkich central chcą jeszcze raz zasiąść do wspólnego stołu z władzami KGHM.

To niemożliwe, ponieważ w tym czasie prezes jest na konferencji w Warszawie – tłumaczy Dariusz Wyborski, dyrektor departamentu public relations, i dodaje, że pierwszy wolny termin to 18 lub 19 maja.

Związkowcy chcą, by na kolejnym posiedzeniu z pięcioma przedstawicielami spółki spotkały się trzyoso-

bowe delegacje wszystkich central. Warunkiem przystąpienia do dalszych negocjacji ma być bezpośrednia relacja z tego spotkania za pośrednictwem pracowniczej telewizji przemysłowej.

– Ile osób może stanąć naraz przy jednym monitorze? To już bardziej racjonalny byłby pomysł relacji na przykład za pośrednictwem miej-

skiego portalu internetowego – zastanawia się głośno rzecznik prasowy spółki.

W ostatni piątek związkowcy, jak i przedstawiciel zarządu spółki, zorganizowali odrębne konferencje prasowe, podczas których wzajemnie obarczano się winą za czwartkowy incydent. Każda ze stron jest przekonana, że została sprowokowana przez drugą.

Związkowcy publicznie przeprosili pracowników ochrony za to, że ucierpieli podczas pikiety. Tymczasem kierownictwo spółki przekazało sprawę policji. Doniesienie dotyczy uszkodzenia mebla (drzwi do biura zarządu) oraz napaści na funkcjonariuszy ochrony.

Jak zdradził Dariusz Wyborski, na policję zgłosił się także dziennikarz TVN, który został skopany w trakcie pikiety przez górników. Rzecznik koncernu ujawnił ponadto, że spółka dysponuje dowodem rzeczowym w postaci puszek po piwie, którą ktoś rzucił w kierunku prezesa Herberta Wirtha, co – przypominamy – stało się przyczy-



Związkowcy jeszcze raz chcą się spotkać z prezesem spółki



Jak zdradził Dariusz Wyborski, na policję zgłosił się także dziennikarz TVN, który został skopany w trakcie pikiety przez górników. Rzecznik koncernu ujawnił ponadto, że spółka dysponuje dowodem rzeczowym w postaci puszek po piwie, którą ktoś rzucił w kierunku prezesa Herberta Wirtha

ną zerwania tzw. wysłuchania publicznego.

Dariusz Wyborski nie chce dziś przesądzać czy zidentyfikowani przez policję napastnicy, o ile okaza się pracownikami KGHM, stracą pracę w koncernie. Dodał jednak, że jego zdaniem taki scenariusz byłby naturalną konsekwencją rozróby.

Związkowcy uważają, że jeśli uczestnicy zajść zostaną

aresztowani, będzie to świadczyć o tym, że „prokuratorzy nadal są usłużni i skwapliwie reagują na polecenia pana premiera”, który publicznie zapowiedział, że zwróci się do prokuratora generalnego o wyciągnięcie surowych konsekwencji wobec uczestników burd na stadionach czy w ramach spotkań z udziałem organizacji związkowych.

Szefowie związków są oburzeni porównywaniem ich do kiboli. Ponadto obiecali pomoc uczestnikom pikiety, których czekają policyjne bądź prokuratorskie zarzuty. – Na pewno mogą liczyć na naszą pomoc prawną – zadeklarowali liderzy organizacji pracowniczych.

JOANNA MICHALAK

➔ Czy górnicy pójdą do wyborów, okaże się w tym tygodniu

## Górnicy głosują

**W zupełnie innym świetle stanęły zaplanowane na obecny tydzień wybory do rady nadzorczej. Górnicy wybiorą trzech swoich przedstawicieli w tym gremium na kolejne trzy lata.**

Po czwartkowej demonstracji w Polskiej Miedzi, nie wiadomo, czy załoga w ogóle zechce wziąć udział w głosowaniu.

„Publiczne wysłuchanie” z 5 maja miało wyglądać zupełnie inaczej. Zachęcenie przez organizację związkową górnicy stawili się z samego rana przed siedzibą KGHM, by wynegocjować 300 zł podwyżki. Prezes pojawił się tylko na chwilę, potem nie chciał już rozmawiać z załogą. Swoją frustrację wielu górników przełato więc na stronę związkową.

– Zakładamy swoje związki, a z tych się wypisujemy. – Przez trzy lata nie potrafiliście nam załatwić żadnej podwyżki, a na dodatek nie zrobiliście nic, by zapobiec wyprowadzaniu z firmy ogromnych pieniędzy – to tylko te nadające się do publikacji stwierdze-

nia, które padały pod siedzibą KGHM. Dalszy scenariusz jest już znany: pobicie ochroniarzy, zniszczenie drzwi wejściowych do biura zarządu, zatrzymanie kilku górników przez policję i ich ukaranie w błyskawicznym tempie.

Jak w takim wypadku przebiegną wybory członków załogi do rady nadzorczej, pozostanie niewiadomą już niedługo. To właśnie 11 i 12 maja (już po zamknięciu tego numeru gazety) górnicy pójdą do urn. Pójdą albo nie pójdą.

Dwie największe organizacje związkowe w KGHM – ZZPPM oraz Solidarność – mają swoich kandydatów już od kwietnia. Związek Ryszarda Zbrzyznego wystawia trzech kandydatów, czyli tyle, ile miejsc jest do obsadzenia: Mieczysław Grzybowski, Leszek Hajdacki i Ryszarda Kurka. Związkowcy zachęcają też załogę do udziału w głosowaniu.

– Od tego, komu załoga powierzy swój mandat, zależy będzie, w jakim stopniu reprezentowane będą jej interesy. To bardzo ważny moment w życiu naszej firmy –

mówił w kwietniu przewodniczący Ryszard Zbrzyzny.

Solidarność wystawia dwóch przedstawicieli: Józefa Czyczerskiego i Bogusława Szarka. – Trzeciego chętnego nie było, bo nasza praca nie jest tak łatwa i przyjemna jak to się niektórym wydaje. Sam zastanawiałem się czy startować. Męczą choćby ciągle wezwania do sądu i prokuratury. Ale koledzy związkowi przekonali mnie, że muszę kontynuować to, co zacząłem – przyznaje Józef Czyczerski.

Solidarność ma też nadzieję, że tym razem uda się odwrócić sytuację i do rady nadzorczej wejdzie jej dwóch przedstawicieli. Dotąd członkami rady z wyboru załogi byli bowiem Leszek Hajdacki i Ryszard Kurek z ZZPPM oraz Józef Czyczerski z Solidarności.

W nadzorze spółki tej kadencji zasiadają też: Jacek Kuciński – przewodniczący, Marcin Dyl – wiceprzewodniczący, Marek Panfil – sekretarz, Arkadiusz Kawecki, Marzena Weresa i Jan Ry-marczyk.

MARIOLA SAMOTICHA

Poseł komentuje

## Wojnarowski o czwartkowym zajściu

– Nie jest moją rolą wskazywać rozwiązania czy podsuwać decyzje. Ale z racji pracy w komisji skarbu państwa będę wnosil o wyjaśnienie rozbieżności między deklaracjami zarządu KGHM a rzeczywistością – pisze w oświadczeniu wydanym po czwartkowych zajściach pod biurem zarządu poseł Norbert Wojnarowski.

W piśmie tym można również przeczytać, że parlamentarzysta PO „jest zadowolony” z powodu tego, co się stało między szefostwem miedziovej spółki a górnika-



**Parlamentarzysta daje wyrażenie do zrozumienia, że to zachowanie zarządu KGHM sprowokowało górników**

Wojnarowski daje wyrażenie do zrozumienia, że to zachowanie zarządu KGHM sprowokowało górników, którzy w czwartek przyszli na wysłuchanie publiczne prezesa KGHM Herberta Wirtha.

– Nie potrafię pojąć, dlaczego zarząd spółki stając do umówionego wcześniej spotkania miał za plecami zwarte formacje ochrony i policji. Taka postawa w sposób naturalny podnosi napięcie i z góry wyklucza otwartość oraz wolę porozumienia – pisze poseł.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

*zamieszkałej bez teściowej*

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ refinansowe
- ❖ gotówkowe
- ❖ dla firm
- ❖ na start

**767466704, 767466702, 767466701**

notuskredyty@wp.pl

LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY  
**NOTUS**  
doradcy finansowi



## Drogówka, majówka i krajowa trójka

Wygląda na to, że dolnośląska drogówka przejęła się zatrważającymi skutkami wypadków drogowych, do jakich dochodzi na krajowej trójce. Trzeba przyznać, że od kilku dni na tej trasie zaczęli się pojawiać mundurowi w białych czapkach. Po serii śmiertelnych wypadków, w końcu prezentują otrzymany sprzęt do walki z piratami drogowymi. Najwidoczniej starają się przechytrzyć kierowców bez wyobraźni, bo patrol pojawia się w nieodległych od siebie miejscach, co skutecznie tępi zapędy amatorów „ostrej jazdy bez trzymanki”. Jak wynika z zapowiedzi, od soboty drogówka rozpoczęła specykację na drodze krajowej nr 3 oraz przyległych drogach wojewódzkich, biegnących przez tereny powiatów: lubińskiego, legnickiego, polkowickiego, głogowskiego i jaworskiego. – Do działań wykorzystane zostały m.in. radiowozy alfa romeo: wyposażone w wideorejestratory i fotoradar, które niedawno otrzymała dolnośląska policja – informuje aspirant Paweł Petrykowski z biura prasowego dolnośląskiej komendy.

JOM

## Docień mundurowego

Dla wszystkich tych, którzy chcieliby w sposób szczególnie docenić wzorowe działania policjantów, Instytut Psychologii Zdrowia organizuje kolejną edycję konkursu „Policjant, który mi pomógł”. Kandydatów na zasłużonego funkcjonariusza, który w szczególny sposób działał na rzecz ochrony ofiar przemocy domowej, można zgłaszać wypełniając formularz znajdujący się na stronie dolnośląskiej policji. Konkurs organizowany jest już po raz czwarty przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” - Instytutu Psychologii Zdrowia. Podkreślić rolę policjantów może każdy Dolnoślązak. Wystarczy tylko wypełnić formularz: [www.niebieskalinia.pl/konkurs](http://www.niebieskalinia.pl/konkurs). Celem akcji jest promowanie umiejętności policjantów służących ochronie ofiar przemocy w rodzinie i zwiększenie motywacji wśród mundurowych do podejmowania skutecznych działań w walce z przemocą domową. Zgłoszenia będą przyjmowane do 31 maja włącznie.

LATO

➔ Zniszczenia, jakich dokonali, będą ich drogo kosztować

## Nocna demolka

**Zniszczyli drzwi wejściowe** do Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, prawdopodobnie ci sami mężczyźni wybili też szyby w pobliskiej wiacie przystankowej – kilku młodych lubinian znalazło sobie własny sposób na spędzenie majowego weekendu. Teraz wandali ściga policja.



Mężczyźni zniszczyli drzwi wejściowe do MOPIWTU, od strony parku. Ponadto uszkodzili też wiatę przystankową przy ulicy Parkowej

O zdarzeniu poinformował nas dyrektor MOPIWTU, Robert Kozon. – Z 2 na 3 maja, około drugiej w nocy mężczyźni zniszczyli drzwi wejściowe do ośrodka, od strony parku – relacjonuje dy-

rektor Kozon. – Ponadto uszkodzili też wiatę przystankową przy ulicy Parkowej – dodaje.

Wandali szuka policja. – Niedługo po tym, jak otrzymaliśmy zgłoszenie, funkcjonariusze policji wylegitymowali w pobliżu MOPIWTU trzech mężczyzn. Teraz sprawdzamy czy mają związek z tym zdarzeniem – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Na razie nie wiadomo, czy mężczyźni chcieli włamać się do ośrodka, czy był to zwykły chuligański wybryk. Jeśli uda się ich zatrzymać, ta noc będzie ich słono kosztować. Za zniszczenia mienia grozi im do pięciu lat więzienia, ponadto dyrektor Kozon będzie się też od nich domagał pokrycia kosztów naprawy drzwi.

Wstępnie szef MOPIWTU oszacował straty – czyli wybitą szybę oraz uszkodzoną konstrukcję drzwi – na około 900 zł. Wezwany został przedstawiciel ubezpieczyciela, który ostatecznie oceni szkodę.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Zadzwoił na policję, mówiąc, że chce się zabić

## Uratowali niedoszęłego samobójcę

**Zadzwoił na policję, informując, że chce się zabić. Na szczęście nie było jeszcze za późno.**

W jednym z lubińskich parków funkcjonariusze odnaleźli 44-latkę, a tym samym udaremniłi jego próbę samobójczą. Mężczyzna chciał się powiesić. Lubinianin zadzwonił na policję w poniedziałek 2 maja około godziny 17. Połączenie zostało szybko zerwane, ale funkcjonariuszom udało się ustalić numer telefonu, z którego dzwonił mężczyzna.

– Policjant skontaktował się z dzwoniącym, jednak ten nie chciał rozmawiać i zrywał połączenia. Funkcjonariusz przez ponad godzinę ponawiał jednak połączenia – informuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

W rozmowie z 44-letnim mieszkańcem Lubina zastępcą dyżurnego



Mężczyzna chciał się powiesić. Uratowali go policjanci

dowiedział się jak ma na imię. Policjantowi udało się też ustalić, gdzie może znajdować się dzwoniący mężczyzna.

– Na miejsce został skierowany patrol policji. Funkcjonariusze w zaroślach jednego z parków odnaleźli lubinianina. Został przekazany pod opiekę lekarzy – dodaje starszy aspirant Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA

## Stracił prawo jazdy po raz trzeci

Jechał pijany, jednak policjanci, którzy go zatrzymali, nie mogli zabrać mu prawa jazdy, bo... już go nie miał. 24-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego stracił je i dostał zakaz prowadzenia pojazdów wcześniej dwa razy.

24-latek to kolejny nietrzeźwy prowadzący zatrzymany dzięki informacji od przejeżdżającego obok niego kierowcy.

– 8 maja przed godziną 22 do dyżurnego lubińskiej policji zadzwonił mężczyzna, który jechał samochodem drogą nr 36 w kierunku Lubina – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Jak poinformował, jadący przed nim samochodem marki Ford prowadzi go w sposób, który wskazuje na to, że może on być pod wpływem alkoholu – dodaje. Policjanci zatrzymali forda w Lubinie na ulicy Zielonej. Okazało się, że jego kierowca ma w organizmie 3 promile alkoholu. Mężczyzna miał już zakaz prowadzenia pojazdów.

Za jazdę pod wpływem alkoholu grozi mu kara do 2 lat więzienia. Natomiast za niedostosowanie się do prawomocnego orzeczenia sądu do 3 lat.

MRT

➔ Kradli drewno z lasu

## Przyłapani na gorącym uczynku

**W ciągu miesiąca ukradli z lasu drewno o wartości 5,6 tys. zł. Na szczęście proceder został przerwany. W ręce policji i straży leśnej wpadli złodzieje drewna. Dwóch z czterech mężczyzn zostało już zatrzymanych.**

Od początku kwietnia straż leśna zanotowała osiem przypadków kradzieży drewna. Wszystkie w okolicy Karczowisk w gminie Lubin. – To było gotowe drewno przygotowane przez lasy państwowe do sprzedaży – tłumaczy Andrzej Majewski, komendant legnickiej straży leśnej. – Zauważyliśmy, że drewno ginie coraz częściej, po-

stanowiliśmy więc zorganizować zasadzkę – dodaje.

Złodziei zatrzymano na gorącym uczynku. W piątek około godziny 21 nakrył ich miejscowy leśniczy. Na miejsce wezwał policję oraz straż leśną. – Złodziejami okazali się mieszkańcy Legnicy. To było czterech około 30-letnich mężczyzn. Dwóch z nich zostało zatrzymanych, a dwóch uciekło, ale sądzę, że ich zatrzymanie to tylko kwestia czasu – dodaje komendant.

Łącznie mężczyźni ukradli 32 metry sześciennego drewna. Teraz grozi im kara do pięciu lat więzienia.

MARIOLA SAMOTICHA



W piątek około godziny 21 złodziei nakrył miejscowy leśniczy. Na miejsce wezwał policję oraz straż leśną

➔ Kolizja na ulicy Niepodległości

## Poszkodowany z większą karą

**Do nietypowej kolizji doszło w poniedziałek rano, 9 maja, przy ulicy Niepodległości.**

Sprawcy zdarzenia została ukarana 300-złotowym mandatem, ale jeszcze większe konsekwencje poniósł poszkodowany. Mężczyzna otrzymał 500 zł kary, bo jak się okazało nigdy nie zdobył uprawnień, by jeździć samochodem.

Sytuacja miała miejsce około 9 rano przy ulicy Niepodległości, na wysokości Pałacu Ślubów.

– 19-latkę kierującą sa-

mochodem marki BMW wyjeżdżając z ulicy Bema nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 24-latkowi jadącemu fordem od strony ulicy Hutniczej – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Kobieta została ukarana 300-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi. Mandat, i to jeszcze wyższy, otrzymał też poszkodowany. – Jak się okazało mężczyzna nie miał bowiem prawa jazdy – dodaje strażnik aspirant Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA



24-latek ma uszkodzony samochód i dostał 500 zł kary, bo, jak się okazało, nigdy nie zdobył uprawnień, by jeździć autem



# Szanowni Państwo!

## Serdecznie zapraszamy Państwa na Urodziny Rotmistrza Witolda Pileckiego.

13 maja 2011 r. (piątek) będziemy świętować 110. rocznicę urodzin Ochotnika do Auschwitz. Uczestnicy apolitycznej inicjatywy obywatelskiej „Przypomnijmy o Rotmistrzu” („Let's Reminisce About Witold Pilecki”) w wielu miastach Polski uczczą ten okrągły jubileusz udziałem w Marszach Rotmistrza.

W Lubinie uroczystości rozpocznie Msza Św. o godz. 8.00 pod przewodnictwem Bp Marka Mendyka w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej (w Rynku). Stamtąd wyruszy Marsz Rotmistrza 2011.

Do chwili obecnej organizację Marszów Rotmistrza 2011 potwierdzono w 25 miastach Polski.

Prosimy o przekazanie niniejszego zaproszenia osobom, którym postać rtm. Witolda Pileckiego jest droga. Uczestników Marszu prosimy o zabranie ze sobą flag narodowych.

### PRZYPOMNIJMY O ROTMISTRZU! TRZEBA DAĆ ŚWIADECTWO

W imieniu organizatorów  
Joanna Plotnicka

Pełnomocnik Ogólnopolskiej Akcji „Przypomnijmy o Rotmistrzu na Lubin  
Inicjatywę wspiera Miejski Impresariat Kultury w Lubinie

*Witold Pilecki to jedna z największych postaci w naszej historii, absolutnie wyjątkowa.*

*Żołnierz wojny o niepodległość roku 1920 i wojny obronnej z września 1939, harcerz, ułan, konspirator, więzień obozu koncentracyjnego, powstańca warszawski. Ale także mąż i ojciec, społecznik, ziemianin, głęboko wierzący katolik, wreszcie poeta i malarz. Jedyny człowiek, który na ochotnika podjął się misji przeniknięcia do niemieckiego obozu koncentracyjnego. Twórca i przywódca Związku Organizacji Wojskowej w KL Auschwitz. To dzięki Witoldowi Pileckiemu alianci od samego początku i to niejako z samego jądra ciemności, dowiedzieli się o charakterze i rozmiarach niemieckiego ludobójstwa. Po zakończeniu II wojny światowej, Witold Pilecki stał się ofiarą komunistycznego bestialstwa i mordu sądowego. Po śledztwie, podczas którego katowano go w niewyobrażalny sposób (oprawcy z UB między innymi wyrwali mu paznokcie), Rotmistrz wypowiedział zdanie: „Oświęcim to była igraszka”... zginął od strzału w tył głowy w mokotowskim więzieniu, wieczorem 25 maja 1948 r. Jego ciało zakopano na śmietniku. I dziś, w roku 2011, ów Bohater jest kimś powszechnie nieznanym! Jest kimś nierozpoznawalnym w Ojczyźnie, która tak wiele mu zawdzięcza. Akcja Społeczna „Przypomnijmy o Rotmistrzu” („Let's Reminisce About Witold Pilecki”) ma służyć wydobywaniu z powszechnej niepamięci postaci i świadectwa Ochotnika do Auschwitz. Witold Pilecki to jedyna w historii osoba, która na ochotnika (!) znalazła się w niemieckiej fabryce śmierci. Na miejscu, w owym „anus mundi”, Pilecki stworzył prężnie działającą konspirację więźniów, a po zniesieniu przez Niemców odpowiedzialności zbiorowej za ucieczkę współwięźniów, zagrożony dekonspiracją, zbiegł z dwójką współwięźniów (po 31 miesiącach). Po wielu perypetiach (opisanych w „Raporcie Witolda”), szczęśliwie powrócił do Warszawy, złożył meldunek dowództwu Armii Krajowej o tym, jak wygląda sytuacja w największej niemieckiej fabryce śmierci i przekonywał do przeprowadzenia akcji, która oswobodzi więźniów. Rotmistrz walczył także w powstaniu warszawskim, gdzie zastąpił brawurą, doskonałym dowodzeniem i szczególną troską o młodych żołnierzy. Ci ostatni zwracali się nawet do niego per „tato”. Po zakończeniu Powstania trafił do obozu jenieckiego w Murnau. Po wojnie, na rozkaz generała Andersa powrócił do ojczyzny, by przyglądać się losom żołnierzy AK, sowieckim porządkom. Wiedząc o zamiarze aresztowania Go przez UB – nie wyjechał. Dał się złapać. Jego epopeja zakończyła się w warszawskim więzieniu przy Rakowieckiej, 25 maja 1948 r. Jedyną rzeczą, jaką tam miał ze sobą była książka „O Naśladowaniu Chrystusa” Tomasza z Kempis. Mimo najbardziej wyrafinowanych tortur nie udało się Go złamać. Do końca pozostał wierny Bogu, Honorowi, Ojczyźnie. Walczył w obronie Polski tak wytrwale, że komunistom nie wystarczyło samo zabicie go. Chcieli również, aby cała pamięć o nim zaginęła – i prawie im się udało. Który starszy lub młody człowiek jeszcze niedawno rozpoznawał nazwisko wielkiego polskiego bohatera, rotmistrza Pileckiego? Sowietów tak rozwścieczyła jego bohaterska postawa, że w wyroku zapisano, aby każdy ślad po Pileckim zginął. Do tej pory miejsce jego pochówku jest nieznane, przypuszcza się, że jego ciało zostało zakopane na wysypisku śmieci koło Cmentarza Wojskowego na Powązkach w Warszawie. Ponadto wszelkie informacje o jego dokonaniach były cenzurowane w PRL-u. Dopiero w 1990 (!) unieważniono wyrok i zrehabilitowano Rotmistrza, odznaczając go pośmiertnie Orderem Orła Białego. Historyk brytyjski, profesor Michael Foot, w swojej książce „Six Faces of courage” (Sześć oblicz odwagi) uznaje Pileckiego za jednego z sześciu najodważniejszych ludzi ruchu oporu podczas II wojny światowej.*

*Witold Pilecki – zgłosił się dobrowolnie do Oświęcimia i zorganizował w nim ruch oporu, walczył w powstaniu warszawskim. Polacy skazali go na śmierć. Sowieckim rozkazem – skazanie na wieczną niepamięć – nawet bez prawa do własnego grobu.*

*Drodzy Państwo! Przypomnijmy o Rotmistrzu - Trzeba dać świadectwo! Płyńcie w nas ta sama krew.*

*Zapraszamy 13 maja!*

110. URODZINY  
W. PILECKIEGO

M A R S Z

ROTMISTRZA

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

MIEJSCE ZBIÓRKI:

LUBIN – kościół  
pw. M.B. Częstochowskiej  
w Rynku

GODZINA:

8:00

ORGANIZATORZY:

Akcja Społeczna  
"Przypomnijmy o Rotmistrzu"  
("Let's Reminisce About  
Witold Pilecki")

Miejski Impresariat  
Kultury w Lubinie

<http://marszrotmistrza.blogspot.com>

WITOLD  
PILECKI  
1901-1948

PROJEKT: HALLMANN



## Kostka zastąpi betonowe płyty

Około 380 metrów chodnika przy ulicy Legnickiej zostanie wymienionych. Remont będzie kosztował miasto 170 tysięcy złotych. Stare płyty betonowe zostaną zastąpione kostką. Wymienione zostaną także krawężniki. Remont obejmie chodnik przy Legnickiej od numeru 23 do 63. Roboty rozpoczną się w tym tygodniu i potrwać około miesiąca. **MRT**

## Przeoczenie urzędników

### Drogowy absurd

– **Dlaczego nikt nie zastąpił lub nie zdjął znaku STOP, który w tej chwili jest bez sensu? – zastanawia się nasz Czytelnik, Jakub Eichstaedt.**

Lubinianin pyta o znak znajdujący się przy skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Odrodzenia.

Znak ustawiono jeszcze przed remontem ulicy Odrodzenia. Teraz prace nabrały rozmachu i zostały przesunięte na kolejny odcinek drogi, ale znak pozostał.

– Teraz ten znak to absurd. Wprawdzie większość kierowców i tak przejeżdża bez

zatrzymywania, ale są i tacy, którzy zatrzymują się i zakłócają płynność ruchu – podkreśla nasz Czytelnik.

Rzecznik prezydenta Krzysztof Maj przyznaje, że niewłaściwe oznakowanie to błąd urzędu. – To oczywiście przeoczenie. Ten znak jeszcze dziś zostanie zakryty – zapewnia Krzysztof Maj.

Dodajmy, że tuż po mailu od Czytelnika rozpoczął się kolejny etap remontu ulicy Odrodzenia. A skrzyżowanie ulic Odrodzenia z Sikorskiego zostało zupełnie wyłączone z ruchu. Piszemy o tym na stronie 1. **MARIOLA SAMOTICHA**



– Teraz ten znak to absurd – napisał do redakcji nasz Czytelnik, Jakub Eichstaedt

➔ Mieszkaniec ulicy Budziszyńskiej ma pomysł na zagospodarowanie nadbrzeża Baczynki

## Pomysł jest, pieniędzy brak

– **Skoro wydaje** się ponad 80 mln zł na budowę obwodnicy, to może znalazłoby się jeszcze kilkaset tysięcy na remont nadbrzeża Baczynki? – zastanawia się mieszkaniec Przylesia, Józef Gałka. Lubinianin proponuje, by zaniedbany dziś teren od garaży przy Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących wzdłuż OSiR-u zamienić w ścieżkę przyrodniczą z deptakiem dla przechodniów.

Mostki nad rzeką są w opłakanym stanie. Czytałem, że jeden z nich wkrótce będzie remontowany. Ale co z pozostałymi, co z tym przy OSiR-e? Niedługo się zapadną – wylicza Józef Gałka.

To nie wszystko. Jako mieszkaniec ulicy Budziszyńskiej mężczyzna często spaceruje w tamtych rejonach miasta. – A to co widzę, aż

### Mostki nad rzeką są w opłakanym stanie

mnie przeraża. Kupa śmieci, butelek, jakiegoś gruzu. A cały ten teren można pięknie zagospodarować i urządzić tam deptak wzdłuż rzeki. Wielu lubinian na pewno chętnie chodziłoby tam na spacer – proponuje mężczyzna.

Pomysł podoba się też miejskim urzędnikom. Co więcej, sami już kiedyś chcieli zająć się tym terenem. – Od kilku lat mamy zaplanowaną ścieżkę przyrodniczą wzdłuż tej rzeki. Niestety ciągle są ważniejsze inwestycje do zrealizowania i projekt przesuwa się w czasie – wyjaśnia Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina.

**MARIOLA SAMOTICHA**



Fot. Konrad Dąbkiewicz

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

➔ Trasy wycieczkowe w Lubinie i okolicach

## Były radny zaprasza na rowery

**Paweł Niewodniczański, w poprzedniej kadencji radny Stowarzyszenia Teraz Lubin, zachęca lubinian do aktywnej formy wypoczynku, a jednocześnie poznawania okolic miasta.**

Radny przygotował propozycje ścieżek rowerowych, które umieścił na specjalnej stronie [www.lubinskietrasyrowerowe.pl](http://www.lubinskietrasyrowerowe.pl).

Jak tłumaczy Paweł Niewodniczański, okolice Lubina są bardzo atrakcyjne dla turystów rowerowych.

– Tereny w powiecie lubińskim są bardzo lesiste, lekko pagórkowate, z bardzo dużą ilością ścieżek leśnych i polnych oraz rozbudowaną siecią dróg lokalnych, na których roweryści mogą się czuć stosunkowo bezpiecznie. Na naszej stronie można więc znaleźć wiele propozycji dłuższych i krótszych wycieczek rowerowych po ziemi lubińskiej – zachęca koordynator akcji.

Główną trasą jest Lu-



– Na stronie można znaleźć wiele propozycji dłuższych i krótszych wycieczek rowerowych po ziemi lubińskiej

Fot. Marta Czachorska

biński Szlak Rowerowy obiegający Lubin jak owarianek. Na stronie opublikowane są też trasy biegnące w bezpośrednim sąsiedztwie Lubina. Osobnym działem są krótkie trasy rowerowe, o długości 10-20 kilometrów, dla tych turystów, którzy nie mają zbyt dużego doświadczenia w tej dziedzinie.

– Mogą je wykorzystywać także doświadczeni roweryści, którzy dysponują małą ilością wolnego czasu i chcą na godzinę wyskoczyć na rower. Te trasy nazywaliśmy „małymi pętla-

mi Lubina” – dodaje Niewodniczański.

Na stronie można też znaleźć trasy rowerowe, do których można dotrzeć dowożąc bcykl samochodem, jak np. szlak z Grodowca do Jakubowa. – Rozpoczęliśmy też penetrację Szlaku Odry od Głogowa do Lubiąża. Na razie dostępne są tylko fragmenty tej biegnącej po obu stronach Odry trasy. Dołączyliśmy także galerię zdjęć najciekawszych obiektów znajdujących się przy naszych szlakach – dodaje.

**MARIOLA SAMOTICHA**

➔ Usterka została naprawiona

## Świecił po oknach

**Zazwyczaj ekrany, które stoją przy lubińskich ulicach, przestają wyświetlać reklamy po godzinie 22 lub 23. – Telebim umieszczony na Mercusie przy ulicy Pawiej miga całą dobę.**

W nocy jest to dość uciążliwe, bo świeci nam prosto w okna – żali się nasz Czytelniczka.

Nie jest to działanie celowe – tłumaczy przedstawiciel Mercusa, którzy byli zaskoczeni informacją, że na ekranie reklamy wyświetlane są także w nocy. – Powinien być wyłączany o godzinie 23 i ponownie włączany o 5 rano – wyjaśnia pracownik działu marketingu.

Podobnie robią inni właściciele ekranów pokazujących reklamy, w nocy wyświetlając zazwyczaj zegar. Wynika to i z oszczędności, i ze skarg mieszkańców, którym świecą one w okna.

– Zobaczymy, czy nie się nie zepsuło. W nocy jeden z naszych pracowników sprawdzi, czy rzeczywiście ekran wyświetla reklamy po godzinie 23. Jeśli tak jest, po-

staramy się jak najszybciej naprawić ekran, by wyłączył się w nocy – dodaje pracownik firmy, która jest właścicielem ekranu przy Pawiej.

Mercus obietnicę spełnił. Jak informuje nasz Czytelniczka, jeszcze tej samej nocy, gdy informacja ukazała się na portalu [lubin.pl](http://lubin.pl), telebim został wyłączony. Teraz reklamy wyświetlane są na nim tylko w dzień.

**MARTA CZACHORSKA**



Fot. Czytelniczka

W nocy mocne i migające światło z telebimu przeszkadzało mieszkańcom zasnąć

## Zamieszaj zdolnymi rękami

Ponad 40 różnych warsztatów, na których będzie można nauczyć się między innymi robienia lalek, kapeluszy, biżuterii, malowania na szkle oraz gnięcia balonów w rozmaite kształty – to nowa impreza Miejskiego Impresariatu Kultury pod hasłem „Zdolne ręce”.

– Właśnie ruszyły zapisy. – Jest duże zainteresowanie warsztatami rękodzieła, pomyśleliśmy więc, że to dobry sposób, aby uczcić piątą edycję festiwalu rękodzieła – mówi Małgorzata Życzkowska-Czeska, dyrektor Miejskiego Impresariatu Kultury.

Instruktorzy-artyci przyjadą z całej Polski, każdy z nich będzie uczył czegoś innego. Do wyboru jest kilkadziesiąt różnych zajęć. Warsztaty są płatne, w zależności od ich rodzaju, trzeba zapłacić od 30 do 150 zł.

– Instruktorzy przywiozą ze sobą wszystkie materiały potrzebne do wykonania rękodzieła, uczestnicy nie będą musieli ich kupować, stąd ta opłata za warsztaty – dodaje dyrektor MIK-u.

Warsztaty będą się odbywać w liceum salezjańskim 25 i 26 czerwca. Aby zapisać się na nie, wystarczy wysłać maila na adres: [zdolnerece@gmail.com](mailto:zdolnerece@gmail.com). Wszystkie szczegóły na temat warsztatów można znaleźć na stronie internetowej [zdolnerece.blogspot.com](http://zdolnerece.blogspot.com). **MRT**



➔ Młodzież z Zespołu Szkół Sportowych próbuje zachować pamięć o Katyniu

## Łzy, pamięć i kolejny dąb

– **Dziś czuję**, jakbyśmy oficjalnie żegnali dziadka. Ciężko mówić, bo ze wzruszenia głos grzęźnie w gardle – mówi zaptakana Kamila Mazurek, wnuczka porucznika Ignacego Bisikierskiego, zamordowanego w Katyniu w 1940 roku. Na Wzgórzu Zamkowym zasadzono szósty już dąb katyński, poświęcony właśnie porucznikowi Bisikierskiemu.

Pięć dębów katyńskich zasadzono w kwietniu ubiegłego roku. To inicjatywa Zespołu Szkół Sportowych, który przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia”. Każdy dąb to jedno nazwisko z listy katyńskiej. Po ubiegłorocznej uroczystości szkole udało się dotrzeć do rodziny kolejnej ofiary z naszego regionu.

– W całej Polsce zasadzono 3925 drzew. Za tymi liczbami kryją się ludzkie losy, tragedie. Jesteśmy tu dziś po to, by pokazać, że pamiętamy i oddać im hołd – tłumaczy dyrektor szkoły, Barbara Szymańska.

W uroczystościach wzięła udział rodzina porucznika Bisikierskiego, a także rodziny pozostałych ofiar katyńskich. Byli też samorządowcy, radni, poczty sztandarowe i uczniowie lubińskich szkół.

– Dla nas to znaczy bardzo wiele. Tata przez wiele lat szukał śladu dziad-

To już szósty dąb zasadzony na Wzgórzu Zamkowym. Ten poświęcony jest porucznikowi Bisikierskiemu



Fot. Mariola Samoticha

ka, wciąż wierzył, że żyje. Dopiero w 1991 roku otrzymaliśmy list z PCK, że dziadka zamordowano. Przez wiele lat ta zbrodnia była tematem tabu, tak ważne jest, że dziś możemy o tym mówić otwarcie – podkreśla wnuczka porucznika.

Podczas spotkania starosta Tadeusz Kielan odzna- czył też Marię Warych Krzy- żem Zesłańców Sybiru. To odznaczenie nadane przez prezydenta RP.

Akcję swoim honorowym patronatem objął prezydent Lubina Robert Raczynski.

MARIOLA SAMOTICHA

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej  
Lokatorsko-Własnościowej  
im. dr. Jana Wyżykowskiego w Lubinie  
59-300 LUBIN ul. Krupińskiego 45  
tel. 76/842-27-37, 76/842-23-69, fax 76/846-52-59

### ogłasza konkurs na stanowisko: Prezesa Zarządu

Kandydaci powinni spełnić następujące wymagania:

1. Wykształcenie wyższe.
2. Staż pracy 5 lat, w tym co najmniej 3 lata stanowisku kierowniczym.
3. Doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowniczym.
4. Odpowiedzialność, niekaralność, komunikatywność.
5. Znajomość zagadnień ekonomiczno-finansowych oraz znajomość prawa spółdzielczego i zasad prawnych funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.

Zainteresowane osoby prosimy o złożenie następujących dokumentów:

1. CV i list motywacyjny.
2. Komplet dokumentów potwierdzających kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, w tym kserokopie świadectw pracy.
3. Oświadczenie kandydata o korzystaniu z pełni praw publicznych.
4. Zaświadczenie kandydata o niekaralności.
5. Zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do pracy na stanowisku kierowniczym.
6. Pisemna koncepcja pracy na stanowisku Prezesa Zarządu.
7. Wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29-08-1997r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

Ofertę z w/w dokumentami prosimy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs na Prezesa Zarządu” w sekretariacie Spółdzielni do godz. 10:00 w dniu 23-05-2011r.

Wybrani kandydaci zostaną pisemnie zaproszeni na rozmowę kwalifikacyjną.

### PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878



RTBS  
Zalesie

OSTATNIE  
mieszkania  
na Zalesiu

Biuro sprzedaży:  
tel. 076/746 32 55  
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114  
www.rtbs-lubin.pl





Trwają przygotowania do czerwcowej imprezy

## Glinoludy na Dni Lubina

**Ewa Farna, Patrycja Markowska, Kamil Bednarek, East West Rockers oraz lubińskie zespoły – to oni zagrają podczas tegorocznych Dni Lubina.**

Tradycyjnie już imprezie towarzyszyć będzie festiwal rękodzieła. Nową atrakcją ma być parada glinoludów, do której będzie mógł przyłączyć się każdy chętny.

Choć do Dni Lubina pozostało jeszcze sporo czasu, bo zaplanowano je na 25 i 26 czerwca, to przygotowania już trwają. Ustalono między innymi listę artystów, którzy podczas tych dwóch dni pojawią się na scenie.

– Teraz umieszczamy w szkołach ogłoszenia dotyczące parady glinoludów. Szukamy chętnych, którzy chcieliby się przyłączyć – wyjaśnia Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Miejskie-

go Impresariatu Kultury, który przygotowuje Dni Lubina. – Już zgłosiła się pracownia ceramiczna z MDK-u.

Glinoludy przyjadą do Lubina z Bolestawca. Ale takim glinoludem będzie mógł zostać każdy, wystarczy, że ubierze się na biało i przyjdzie 26 czerwca o godzinie 12 pod mury obronne przy Galerii Jadwiga.

– Glinoludy przywiozą ze sobą glinę, którą wysmarują tych, którzy będą chcieli przyłączyć się do parady – dodaje dyrektor MIK-u.

Parada przejdzie ulicą Mieszka I w stronę parku, gdzie odbędzie się plenerowa sesja zdjęciowa glinoludów. Spośród glinoludów wybrani zostaną także król i królowa.

– Zapraszamy wszystkich do wysmarowania się gliną – zachęca Małgorzata Życzkowska-Czesak.

MARTA CZACHÓRSKA



Glinoludy podróżują po całej Polsce, ale wyprawiają się także za granicę. Odwiedziły już między innymi Paryż i Berlin

Świętowali z lubinianami z dwudniowym opóźnieniem

## Strażackie atrakcje przed galerią

**Każdy mały chłopiec** marzy, żeby zostać strażakiem. W piątek, choć w części, najmłodszy lubinianie mogli spełnić to pragnienie – po obejrzeniu akcji strażackiej, siedzieli za kierownicą wielkich czerwonych wozów gaśniczych, łódki ratowniczej, a także przymierzali kaski, które noszone są podczas gaszenia pożarów.

Spotkanie z maluchami lubińscy strażacy zorganizowali z okazji Dnia Strażaka. Po południu odbył się drugi pokaz – dla dorosłych lubinian.

– Co prawda nasze święto wypadło 4 maja, ale postanowiliśmy uczcić je nieco później – 6 maja – mówi Marek Kamiński, zastępca komendanta lubińskiej straży pożarnej.

W ubiegłym roku również zorganizowano taką imprezę, w tym samym miejscu, przed Galerią Cudrum Arena. Tym razem jednak, zamiast jednego pokazu będą dwa. – Gdy pierwszy raz zorganizowaliśmy tę imprezę, robiliśmy to z myślą o najmłodszych. Jednak potem dotarło do nas wiele głosów, że dorośli również chętnie obejrzeliby taki pokaz ze swoimi pociechami – dodaje Marek Kamiński. – Tym razem będą więc dwa spotkania, jedno przed południem,



Fot. Marta Czachórska

drugie po południu, o godzinie 16.

Strażacy najpierw w oparach sztucznego dymu ratowali mężczyznę z samochodu, który miał wypadek, a później odpowiadali na wszystkie pytania maluchów dotyczące pracy strażaków.

– Dla dzieci to wielka frajda założyć kask strażacki,

**Najpierw najmłodszy obejrzał akcję ratowniczą zainscenizowaną przez lubińskich strażaków**

ki, dla dorosłych przygotowaliśmy nieco inne atrakcje. Będzie można mię-

dzy innymi przejechać się w koszu drabiny strażackiej – wylicza zastępca komendanta lubińskiej straży pożarnej.

W galerii po południu lubinianie mogli zobaczyć też, jak udziela się pierwszej pomocy oraz dowiedzieć się, co trzeba zrobić, żeby zostać strażakiem.

MARTA CZACHÓRSKA

## PREZYDENT MIASTA LUBINA

w dniu 12 maja 2011 roku

OGŁASZA KONKURS

na kandydata na stanowisko

DYREKTORA

- ☐ Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubinie przy ul. Kościuszki 10,
- ☐ Przedszkola Miejskiego Nr 15 w Lubinie przy ul. Orlej 75,
- ☐ Szkoły Podstawowej Nr 10 w Lubinie przy ul. Wyszyńskiego 3,
- ☐ Zespołu Szkół Nr 1 w Lubinie przy ul. Kościuszki 9,
- ☐ Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie przy ul. Komisji Edukacji Narodowej 6.

**I.** Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek /Dz. U. Nr 184, poz. 1436/.

**II.** Zgodnie z § 1 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 kwietnia 2010 r. w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły lub publicznej placówki oraz trybu pracy komisji konkursowej (Dz. U. Nr 60, poz. 373), oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju publicznego przedszkola, publicznej szkoły lub publicznej placówki;
- 2) poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz poświadczającego obywatelstwo kandydata,
- 3) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o:
  - stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela albo
  - stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego, albo
  - stażu pracy, w tym stażu pracy na stanowisku kierowniczym – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 4) oryginały lub poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, o którym mowa w pkt 3,
- 5) oryginały lub poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia, w tym dyplomu ukończenia studiów wyższych lub świadectwa ukończenia studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo świadectwa ukończenia kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na sta-

- nowisku kierowniczym,
- 7) oświadczenia, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie karne, postępowanie dyscyplinarne lub postępowanie o ubezwłasnowolnienie,
- 8) oświadczenia, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 9) oświadczenia, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114, z późn. zm.) lub w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.),
- 10) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego – w przypadku nauczyciela,
- 11) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię karty oceny pracy lub oceny dorobku zawodowego – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,
- 12) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674, z późn. zm.) lub w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,
- 13) oświadczenie, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 14) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

**III.** Oferty należy składać do Urzędu Miejskiego w Lubinie ul. Kilińskiego 10, 59-300 Lubin pok. 13, parter, w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora ..... w Lubinie”

(wpisać placówkę, której oferta dotyczy)

w terminie **21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia**, na:

tablicy ogłoszeń Wydziału Oświaty, Kultury i Nadzoru Właścielińskiego Urzędu Miejskiego w Lubinie, ul. Kilińskiego 10, na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Lubinie – [www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl](http://www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl) oraz w gazecie Wiadomości Lubińskie.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Lubina, ul. Kilińskiego 10, 59-300 Lubin.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Prezydent Miasta  
/-/ mgr Robert Raczyński



# Powiatowe

## 66 lat pokoju od wojny

► Powiatowe uroczystości



Sekretarz powiatu Tymoteusz Myrda oraz wicestarosta Krzysztof Maj witają naszych weteranów wojennych

**Z**yczę wam, żebyście nie musieli przechodzić tego, co my. Bo wojna jest straszna – takimi słowami zwrócił się do młodzieży Tadeusz Czyżowski. Weteran walk sprzed 66 laty wraz z innymi kombatanami uczestniczył w uroczystości z okazji rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Kwiaty i wieńce złożono przy tablicach, upamiętniających polskie armie: Ludowe Wojsko Polskie oraz Armię Krajową. Na czele przy-



Pod pamiątkowymi tablicami przy ul. Pruzy spotkały się trzy pokolenia lubinian

byłych delegacji stanęli kombataneci oraz przedstawiciele lubuskiego starostwa.

Dionizy Goliński w maju 1945 roku miał 19 lat, mieszkał w Lublinie i tam już chodził do szkoły. Ale wcześniej walczył w AK. Jak wspomina, ogłoszenie końca wojny nie dla wszystkich było wydarzeniem radosnym.

– Uczucia były bardzo mieszane. Bo część naszych kolegów została wyłapana i wywieziona na Wschód, a część jeszcze była na froncie. Potem okazało się, że ani ze zsyłki ani z frontu nie wszyscy wrócili – powiedział. – Ale dla mnie przyszedł czas nauki.

Obecni na uroczystości kombataneci nie kryli wdzięczności, że tak wielu młodych ludzi zgromadziło się przy pamiątkowych tablicach. – I dla mnie to jest najważniejsze. My odchodzimy, a oni zostają na naszym miejscu, to nasza przyszłość! – mówił Tadeusz Czyżowski i korzystając z okazji zapraszał kolejne grupy młodzieży do wspólnego zdjęcia.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

## Porządki przy mogile jeńców

► W powiecie

Już niebawem przykościelny cmentarz w Siedlcach wróci do stanu sprzed badań archeologicznych. Dla wydobytych przez naukowców szczątków przygotowano specjalne miejsce pochówku.

Archeolodzy i antropolodzy szukali na zlecenie władz powiatu mogiły jeń-

ców wojennych z czasów II wojny światowej. Znalezione szczątki dwóch osób, najprawdopodobniej żołnierzy – jednak nie w miejscu, które do tej pory oznakowane było jako mogiła jeniecka. Kości złożono w kościele, od jesieni ubiegłego roku czekają na pochówek.

– Zastanawialiśmy się,

czy z pochówkiem ekshumowanych szczątków nie poczekać do zakończenia badań – przyznał starosta Tadeusz Kielan. – Ponieważ na razie nie mamy pieniędzy na dalsze prace, zleciliśmy uporządkowanie terenu.

Po wykopaliskach na cmentarzu w Siedlcach nie

ma już prawie śladu. Jeszcze przed świętami wielkanocnymi zasiano trawę, wyłożono nią także miejsce sąsiadujące z pomnikiem symbolicznej mogiły. Już wiadomo, że niebawem nie będzie symboliczna. W obrębie murowanego grobowca tuż pod ziemią, usytuowano coś w rodzaju małego kolumbarium – budowli z niszami w wewnętrznych ścianach.

– Właśnie tu zostaną umieszczone szczątki. Te, które czekają na pochówek i te, które zostaną ewentualnie ekshumowane w przyszłości – powiedziała Marta Fuczek z departamentu infrastruktury i transportu w starostwie powiatowym.

Sołtys Siedlec Danuta Nożewska z własnej inicjatywy już ozdobiła mogiłę kwiatami i ogrodziła trawnik – żeby go nie zadepta-

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



Trawnik wokół mogiły zostanie otoczony kostką, zaś kolumbarium przykryje granitowa płyta. W tak przygotowanym miejscu pomieści się kilkadziesiąt urn lub trumienek ze szczątkami

## Ile na rehabilitację

► Z uchwał rady powiatu

Radni podzielili pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ten rok.

Na rehabilitację zawodową – a więc np. przystosowanie tworzonych lub istniejących stanowisk pracy, ich wyposażenie (stosownie do potrzeb osoby niepełnosprawnej) adaptację lub kupno urządzeń, na staże, szkolenia i dofinansowanie do zaciągniętych kredytów na kontynuowanie działalności gospodarczej przeznaczono w tym roku 250 tys. zł.

Nieco więcej, bo 281 tys. 756 zł, wesprze działania, związane z rehabilitacją społeczną, m.in. dofinansowanie do turnusów rehabilitacyjnych, do likwidacji barier architektonicznych i barier w komunikowaniu się, dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki. Najwięcej pieniędzy przeznaczono jednak na finansowanie działalności warsztatów terapii zajęciowej. Choć mowa o kwocie ponad 1 milion 400 tysięcy złotych, już wiadomo, że wystarczy ona na pokrycie najwyżej 90 proc. potrzeb istniejących w powiecie warsztatów. MB

## Jak to zima nie odpuściła

► Wokół powiatu

Początek maja zaskoczył nas minusowymi temperaturami i śniegiem. Z powodu opadów około 2000 mieszkańców powiatu pozbawionych było prądu.

Przewody nie wytrzymały ciężaru mokrego śniegu. Wskutek zerwania sieci prądu nie było w Rudnej, Starej Rudnej, Koźlicach, części Rynarcic, w Pieszkowie, Buczyńce, Raszowej Małej, Raszowej Dużej, Raszówce, Karczowiskach, Liściu, Buków-

nej i Wiercieniu. Do południa 3 maja bez energii elektrycznej musiało być ok. 2000 mieszkańców. Blisko pół tysiąca czekało na usunięcie awarii aż do 17.

Synoptycy kolejnych śnieżnych niespodzianek w naszym regionie na szczęście nie przewidują. Prognozy, jakie docierają do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, na razie donoszą o możliwych opadach deszczu. MB

## Uczeliśmy 220-lecie Konstytucji 3 Maja

► W powiecie



– Oddajemy hołd twórcom pierwszej w Europie konstytucji, przekonani, że było to wielkie dzieło naszego narodu – powiedział starosta lubuski Tadeusz Kielan. – Nasza obecność, tutaj, to spełnienie obowiązku wobec ojczyzny – powiedział starosta, dziękując zebrany, którzy mimo przenikliwego zimna i padającego deszczu przybyli pod pomnik Józefa Piłsudskiego. Byli wśród nich żołnierze z glogowskiej jednostki wojskowej, harcerze, przedstawiciele zakładów pracy, miejskich spółek i lubuskich szkół, a także – jak zwykle w galowych mundurach – nasi kombataneci. – Zrobiłem dla ojczyzny co mogłem. I robię, co mogę – powiedział jeden z weteranów wojennych, Tadeusz Czyżowski. Górniczy Chór Męski przy ZG Lubin właśnie kończył śpiewać „Marsz Pierwszej Brygady”. MB



# Nasi maturzyści zdają egzaminy

## ► Oświata w powiecie

**N**a ławkach tylko długopis, ale w głowach – cała wiedza z języka polskiego. Ponad 1200 absolwentów szkół ponadgimnazjalnych w powiecie lubińskim przystąpiło do egzaminów maturalnych.

- W ogóle się nie boimy. Przygotowywałyśmy się pilnie, znamy wszystkie lektury i nic nas nie powinno zaskoczyć – mówiły Maria i Marta, które właśnie ukończyły klasę językową w liceum przy Zespole Szkół nr 1. Takiego nastroju przed rozpoczęciem egzaminu dojrzałości można im tylko pozazdrościć.

- Stres zawsze jest – przyznał licealista Łukasz, choć on z polskim nie miał w szkole problemów. Ale na sprawdzanie „pewnych” tematów nie miał czasu.

- Wielkiego stresu nie czuję, bo... jeszcze nie rozdał formularzy – powiedział Rafał Mazurkiewicz. I nie



W Zespole Szkół nr 1. Za chwilę zaczną pisać maturę z języka polskiego.

FOT. MIRKA BOŻYŃSKA

zaprzecza, że z matematyki i angielskiego czuje się pewniej, niż z polskiego: - Te wypracowania i lektury!

Rafał jest uczniem technikum w klasie mechanik samochodowy, czekają go więc jeszcze egzaminy zawodowe.

- Tak naprawdę, to jeszcze do trzeciej klasy nie myślałem o maturze, ale jednak w dzisiejszych czasach wyż-

sze wykształcenie trzeba mieć, dlatego mam zamiar iść na studia – przyznał.

Maria, Marta, Łukasz i Rafał egzamin maturalny – razem z ponad 200 kolegami i koleżankami, piszą w hali przy ul. Składowej. Około stu innych absolwentów Zespołu Szkół nr 1 zasiadło w ławkach w auli szkoły.

- Przypominam, że nie można mieć przy sobie żadnego włączonego urządzenia telekomunikacyjnego ani torebki – apelował wicedyrektor a jednocześnie przewodniczący komisji egzaminacyjnej Aleksander Bobowski. Chwilę później uczniowską delegacją ruszył do pokoju dyrektora po odbiór formularzy egzaminacyjnych.

Maturalny zestaw to arkusze z pytaniami, tzw. bezpieczna koperta, do której trafią prace, szara koperta

na niewykorzystane formularze i biała – dokumentację z egzaminu. Do tego zapasowe długopisy.

- Piszemy tylko czarnym kolorem – przypomniał Aleksander Bobowski.

Podstawowa pisemna matura z języka polskiego trwała do południa. O 14 rozpoczął się egzamin na poziomie rozszerzonym. Matury potrwają do końca maja, wyniki poznamy pod koniec czerwca.

We wszystkich szkołach w powiecie lubińskim egzamin dojrzałości może zdawać ponad 1200 absolwentów: 720 – liceów ogólnokształcących, 405 – techników, 25 – techników uzupełniających i 51 – uzupełniających liceów. Liczbę powiększyli absolwenci poprzednich lat, którzy chcieli poprawić uzyskany wynik.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA

## Zagrali w kręgle

### ► Olimpiady specjalne

W lubińskiej kręgielni już po raz siódmy odbył się turniej dla podopiecznych szkół specjalnych. Wygrał ośrodek z Głogowa.

O zwycięstwo rywalizowano zacięcie, zwłaszcza że laury zawodnikom przyznawano również za indywidualne wyniki. Wśród dziewcząt najlepiej z trafianiem kula w kręgle poradziła sobie Alicja Staszak z Lubina, uzyskując 100 punktów. Drugie miejsce (96 pkt) zajęła Klaudia Blika z Legnicy, trzecie – Justyna Podlasińska z Głogowa (84 pkt). W kategorii chłopców – dosłownie jednym punktem – wygrał Tomasz Hajda z Bolesławca (90 pkt) przed Przemysławem Pawliszynem z Lubina i Pawłem Laską z Głogowa (88 pkt).

Drużynowo zwyciężącą VII Regionalnego Turnieju w Kręgle „Olimpiady Specjalne” został Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych w Głogowie. Po nim miejsca zajęły

kolejno: Zespół Szkół Specjalnych w Lubinie, Zespół Placówek Specjalnych w Legnicy, „JAWA” Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Jaworze, Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych w Bolesławcu oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Złotoryi.

MB



FOT. KACPER SNOWDA

W imprezie wzięły udział drużyny z sześciu placówek z naszego regionu

## Z fizyką za pan brat

### ► W I Liceum Ogólnokształcącym

Czterdziestu gimnazjalistów z Lubina, Polkowic i Ścinawy wzięło udział w tegorocznym konkursie fizycznym, organizowanym przez ILO.

Wszyscy rozwiązywali ten sam, złożony z 19 pytań i trzech zadań otwartych, test – ale prace klasyfikowano uwzględniając wiek uczestników. Wśród trzecioklasistów pierwsze miejsce zdobył Jakub Jaroszewski z Gimnazjum nr 4 w Lubinie, II – Pa-

weł Tomys, III – Michał Piliński. W kategorii uczniów klas drugich nagrody zdobyli kolejno: ex aequo Aleksandra Murdzek i Marcin Biel z Gimnazjum nr 4 w Lubinie, Adam Chudaś oraz Weronika Leszkiewicz.

Wśród pierwszoklasistów najlepiej z zadaniami poradził sobie Zbigniew Zabłocki z Gimnazjum Publicznego w Ścinawie, Oliwia Kotowska oraz Dominik Stęplewski.

MB

## Chwila na wspólną zabawę

### ► Wokół powiatu

Blisko sto osób wzięło udział w spotkaniu integracyjnym, zorganizowanym przez lubiński oddział Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Świętowano Dzień Inwalidy.

- Na co dzień każdy siedzi w domu. To jedyna okazja, że mogą się spotkać – powiedziała Emilia Ostolska, przewodnicząca związku na okręg legnicki. – Szarość życia emeryta inwalidy czy rencisty jest smutna. W tym wieku każdy źle się czuje, jest zagubiony. A wśród ludzi zapomina o dolegliwościach i o troskach.

- Pragniemy dać wyraz szacunku ludziom, którzy mają prawo do wszystkiego, co mają ludzie pełnosprawni – wyjaśnił szef lubińskie-



FOT. MIRKA BOŻYŃSKA

Członkowie związku spotkali się w restauracji Na Rozdrożu w Szklarach Górnych. Zabawę umilał im zespół Zibi Band z Rudnej

go oddziału związku Tadeusz Maćdetko.

Obchody Dnia Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych w tym roku w Polsce przebiegają pod hasłem „Rehabilitacja zawodowa i społeczna – szansą na lepsze życie”.

- To dobra okazja, żeby zachęcić Państwa do jak najaktywniejszego życia, do uczestnictwa w różnych, aktywnych formach wypoczynku i rehabilitacji – apelował starosta Tadeusz Kielan.

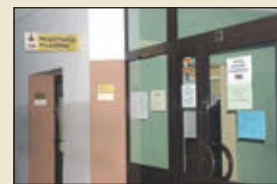
- Życzę Państwu dużo zdrowia i radości, którą widzimy na waszych twarzach i którą zawsze dzielicie się z nami – powiedział rzecznik prezydenta Lubina Krzysztof Maj.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA

## Przypominamy

Od kwietnia tego roku starostwo powiatowe przy ul. Kilińskiego w Lubinie czynne jest w godzinach 7.30-15.30. Raz w tygodniu – w środę – dłużej pracują referat praw jazdy, referat rejestracji pojazdów oraz kasa. Sprawy można załatwiać tego dnia w tych referatach od godz. 7.30 do godz. 18.00.

MB



Referaty rejestracji pojazdów oraz praw jazdy znajdują się w starostwie na drugim piętrze



➔ W ścinawskim porcie oficjalnie otwarto sezon wodniacki

# Można pływać!

**Bandera na maszcie** – port gotowy na przybycie pływających gości. – Żeby tylko pogoda dopisała – marzy kierownik Portu Ścinawa Bartosz Krysa.



Na początek sezonu – wyścig łodzi. W rolę wioślarzy wcielił się strażacy ze Ścinawy i Rościszewic

Otwarcie tegorocznego sezonu było huczne, z wieloma atrakcjami, nie tylko dla pływających, choć rzeczywiście to, co działo się na wodzie skupiało uwagę przybyłych na nadbrzeże gości. Duża w tym była zasługa strażaków z ochotniczych jednostek. Trzy drużyny uczestniczyły w wyścigu smoczyc łodzi, potem był pokaz umiejętności strażackich, w tym udzielania pierwszej pomocy tonącemu z udziałem motorówki. Kto chciał, mógł też oczywiście popłynąć Odrą.

- Jesteśmy przygotowani na gości – zapewnia Bartosz Krysa.

Gości, dodajmy, którzy wcale nie muszą nad rzekę



**Pokaz udzielania pierwszej pomocy tonącemu w wykonaniu OSP Ścinawa**

przybywać z całym ekwipunkiem.

- Na miejscu mamy wypożyczalnię sprzętu – dodaje kierownik. – Do dyspozycji

chętnych są kajaki, rowery wodne, czteroosobowe motorówki i dwunastoosobowe łodzie drewniane. W porcie jest też, oczywiście, keja,

czyli pomost z miejscami do zacumowania. A na brzegu – sanitariaty i miejsca biwakowe.

Od dwóch lat pas nabrzeża w Ścinawie jest dzierżawiony przez prywatną firmę, tę samą, która prowadzi marinę Port Uraz pod Wrocławiem. O porządek, media, a także bezpieczeństwo przybywających i odpływających jednostek dba w Ścinawie jeszcze trzech pracowników. Zapytany o plany na przyszłość szef portu mówi o wydłużeniu pomostu z 18 do 50 metrów.

- Ale najważniejsze, żeby ludzie zechcieli uprawiać sporty wodne na miejscu, żeby Port Ścinawa ożył – dodaje.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



Rejs galarem był jedną z atrakcji tego dnia



Burmistrz Andrzej Holdenmajer (z prawej) i kapitan Bartosz Krysa ogłaszają oficjalne otwarcie portu

➔ W krainie nadodrzańskich łągów

## Szkolenie o gatunkach

**Jakie zwierzęta mają swoje siedliska nad Odrą i ile ich jest** – o tym, między innymi naukowcy będą rozmawiać z samorządowcami podczas seminarium w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie.

Szkolenie – z udziałem m.in. ekologa Andrzeja Ruszlewicza, pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego Adama Malkiewicza i Krzysztofa Świerkosza – zorganizowane przez Partnerstwo Krainy Łęgów Odrzańskich odbędzie się 19 maja. Celem seminarium jest nie tylko poszerzenie wiedzy gospodarzy nadodrzańskich gmin na temat tego, jak funkcjonują obszary objęte ochroną Natura 2000 i jak można nimi zarządzać. Będzie też mowa o współpracy z organizacjami przyrodniczymi przy realizacji różnych przedsięwzięć i o tym, jakie obowiązują za-

sady „korzystania” z policzonego natury, czyli siedlisk przyrodniczych i gatunków, żyjących na terenach Łęgów. Wykładowcy – na przykładach inwestycji w Krainie – omówią też zasady sporządzania ocen oddziaływania na obszary Natura 2000.

Chętni do udziału w tym seminarium powinni złożyć zgłoszenia do 16 maja w siedzibie stowarzyszenia w Prochowicach lub wysłać na adres mailowy (zbgnewposacki@lgdodra.pl, albo też telefonicznie (pod nr 76 858 45 45).

Dodajmy, że Stowarzyszenie „Kraina Łęgów Odrzańskich” właśnie zamknęło konkurs projektów, dotyczących różnicowania działalności nierolniczej oraz tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw. Beneficjenci otrzymają z funduszy unijnych 950 tys. zł. MB



Zakątki Odry koło Ścinawy: obszar niewątpliwie wart ochrony

➔ Inspekcja apeluje:

## Chrońmy uprawy, ale i dbajmy o pszczoły

**Nadszedł wiosenny sezon stosowania chemicznych środków ochrony roślin, a to oznacza, że znów może pojawić się problem zatrucia pszczół – przestrzega Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu.**

Jak czytamy w wydanym niedawno komunikacie, apel o ostrożność nie jest bezpodstawny: w ubiegłych latach odnotowano liczne przypadki zatrucia pszczół właśnie podczas wiosennych oprysków. Temu zjawisku można zapobiec – albo je zmniejszyć – jeśli

wyeliminuje się zabiegi środkami ochrony roślin na roślinach kwitnących (nawet, jeśli to są chwasty) lub pokrytych spadzią. Opryski najlepiej wykonywać po zakończeniu oblotu pszczół, a więc wieczorami, po zachodzie słońca – z zachowaniem ustalonego dla danego preparatu okresu prewencji. Po co te starania?

- Dobre zapylenie przez pszczoły, przy prawidłowo przeprowadzonych zabiegach agrotechnicznych i ochrony roślin powoduje wzrost plonu średnio o 50 procent – informuje inspektor.

OPRAC. MB

➔ Maraton pod patronatem burmistrza

## Pobiegli w rocznicę

**Czterech maratończyków - Wojciech Brzeziński, Stanisław Bekacz, Wiesław Baran i Zbigniew Łazarek – postanowiło uczcić beatyfikację Jana Pawła II.**

W ciągu trzech dni pokonali 360-kilometrową trasę ze Ścinawy do Wadowic. Wyruszyli w czwartek, 5 maja, po

mszy w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Patronat nad maratonem objął burmistrz miasta oraz Centrum Turystyki i Kultury. Andrzej Holdenmajer użyczył biegaczom na czas wyprawy prywatnego busa, którego też za tankował i zaopatrzył w wodę do picia. Podjęte zobowiązanie zostało wypełnione. MB



➔ Samorządy jednak nie stracą milionów

# Kopalnie dalej będą płacić

**Górnice gminy mogą** odetchnąć z ulgą. Sejm nie zgodził się na wprowadzenie poprawek do prawa geologicznego i górniczego, które pozbawiłyby samorządy podatku od podziemnych urządzeń w wyrobiskach górniczych.

Jak podaje „Puls Biznesu”, górnice spółki nadal mają płacić gminom podatek od podziemnych urządzeń w wyrobiskach górniczych. Co ciekawe sprawa podzieliła sejmowych koalicjantów: PO i PSL. Pierwsza z partii, przy wsparciu PJN, stanęła w obronie gmin górniczych, natomiast PSL wraz z SLD – w obronie kopalni.

– Nie może być tak, że urządzenia naziemne w kopalniach są opodatkowane a podziemne już nie. Sejm zdecydował więc o odrzuceniu tej niezgodnej z konstytucją poprawki, która groziła odebraniem gminom sporych dochodów. Na to nie mogło być zgody – czytamy wypowiedź Danuty Pietraszewskiej, posłanki PO w „Pulsie Biznesu”.

Spór o podatek, który kopalnie od 20 lat płacą samorządom, trwa już od dawna. Zmian chciał rząd, zainspirowany prośbami Górniczej Izby Przemysłowo-Handlo-



Miesiąc temu wójt gminy Lubin, Irena Rogowska, zwołała konferencję prasową i zapewniała, że samorządy będą walczyć o utrzymanie podatku górniczego

wej. Chodziło o jasne określenie, czy urządzenia pozostające pod ziemią w wyrobiskach górniczych są czy nie są budowlami w rozumieniu prawa budowlanego. Gdyby uznano, że nie – spółki górnicze nie musiałyby płacić gminom podatku od tych urządzeń.

Przypomnijmy, że miesiąc temu wójt gminy Lubin, Irena Rogowska, zwołała konferencję prasową, gdzie zapewniała, że samorządy będą walczyć o utrzymanie podatku górniczego.

– Chcę się nas pozbawić należnych nam pieniędzy. To może dla nas oznaczać

utrata płynności finansowej, a nawet wstrzymanie inwestycji – mówiła w kwietniu wójt Rogowska.

Co roku gmina Lubin otrzymuje od KGHM około 2,3 mln zł podatku oraz ponad milion zł opłat eksploatacyjnych.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Bakteria E.coli wykryta w pięciu miejscowościach

# Woda nie nadaje się do picia

**Wkrótce powinny być już** pierwsze wyniki badań, które wskażą, jaki jest stan wody w gminie Lubin.



Przez ponad tydzień Gminy Zakład Usług Komunalnych i Mieszkaniowych chlorował całe ujęcie w Niemstowie, po tym jak okazało się, że do wody przeniknęły bakterie E.coli.

– Cały czas monitorujemy sytuację, współpracując przy tym z GZUKiM-em, bo wszystkim nam zależy, żeby woda jak najszybciej była zdatna do picia – informują pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. – Nie chcemy dopuścić do rozprzestrzenienia się tych bakterii – stwierdzają.

Sanepid zapewnia też, że bakterii w wodzie jest naprawdę niewiele. Takie tłumaczenia nie do końca przekonują mieszkańców Miłosnej, Miłoradzic, Gogołowic, Buczynki i Niemstowa, czyli wsi, gdzie w wodzie wykryto bakterie.

– Odkąd są te bakterie wszyscy w rodzinie źle się czu-

**Wodę można pić tylko po przegotowaniu. Najlepiej jednak sięgnąć po butelkowaną, ze sklepu**

ją i mają nudności – podkreślają Czytelnicy w mailach do naszej redakcji. – A teraz czuć w niej tylko chlor – dodają.

Chlorowaną wcześniej wodę ma sprawdzać GZUKiM. Badania przeprowadzi też sanepid. Dopiero po uzyskanych wynikach okaże się, czy woda jest już zdatna do picia.

Tymczasem od ponad dwóch tygodni woda w tych pięciu miejscowościach gminy Lubin nadaje się do picia tylko po przegotowaniu.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

**MPO**  
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Dbamy o czystość

„Świadczymy usługi związane z gospodarką odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku na wysokim poziomie jakościowym z uwzględnieniem działań na rzecz ochrony środowiska.”

**MPO Spółka z o.o.**  
ul. Rzeźnicza 1  
59-300 Lubin  
tel. 76 724 99 40  
fax. 76 724 99 50  
mpo@mpo.lubin.pl  
www.mpo.lubin.pl

Centrum Innowacji Audiowizualnych

**nowy portal ogłoszeniowy!**

**Kupno sprzedaż**  
internetowa  
**wielka**  
księga ogłoszeń  
ZNAJDŹ TO, CZEGO SZUKASZ!

**www.lubiny.pl**



➔ Usuwanie niebezpiecznych materiałów

# Liczą azbest

**W gminie ruszyła inwentaryzacja** wyrobów azbestowych. W ciągu niespełna miesiąca specjaliści odwiedzą wszystkie gospodarstwa domowe. Zebrane informacje będą podstawą przygotowywanego „Programu usuwania azbestu”.



- Na razie w Rudnej spotkaliśmy tylko jeden przypadek użycia azbestu w budynku mieszkalnym. Głównie wykorzystano go przy budowie garaży, szop, magazynów – mówi Magdalena Ferfet z firmy ABRYS. Na zdjęciu: przy azbestowym daszku na jednej z posesji w Rudnej

Koszt usunięcia 1 metra kwadratowego płyty eternitowej wynosi, jak podają źródła internetowe, ok. 30 zł (bez transportu). Tymczasem nie wystarczy zdjąć azbestu z dachu. Trzeba go jeszcze na nowo przykryć, a to też kosztuje. Mieszkańcy wkrótce będą musieli odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest droższe: zdrowie ich i ich najbliższych, czy nowe płyty?

Władze gminy wypowiedziały wojnę jednemu z najbardziej trujących materiałów budowlanych, popularnemu zwłaszcza w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. Eternitem, czyli falistymi płytami azbestowo-cementowymi i płytami karo często pokrywano wówczas dachy budynków gospodarskich na wsiach, czasem używano go też do produkcji rur wodociagowych i kanalizacyjnych. Dziś wiadomo, że włókna azbestu, które przedostaną się do przewodu oddechowego, mogą być przyczyną śmiertelnych chorób, m.in. pylicy i raka płuc. Nie wiadomo natomiast, jaka ilość tej substancji może wywołać chorobę. Może więc być niebezpieczny zarówno dla tych, którzy mieli długi kontakt z azbestem, jak i przez krótki czas.



Agnieszka Jarosz

- W Polsce azbest ma zostać usunięty do 2032 roku. Zgodnie z tymi przepisami gmina Rudna zleciła opracowanie „Programu usuwania azbestu” – poinformowała nas Agnieszka Jarosz, szefowa referatu ochrony środowiska w rudnowskim urzędzie. – Najpierw musimy wiedzieć, ile szkodliwych materiałów wciąż znajduje się na terenie gminy i w jakim znajdują się stanie.

Zadanie zlecono poznańskiej firmie ABRYS. Czwo-

rogo specjalistów w tym tygodniu rozpoczęło liczenie azbestu. Odwiedzą gospodarstwa we wszystkich miejscowościach gminy, ponieważ spis ma być wykonany z natury.

- Informacja o tej akcji została szeroko rozpropagowana, więc raczej nie mamy problemów z dostaniem się na teren posesji – powiedziała nam w drugim dniu pracy Magdalena Ferfet. – Ale zdarzyło się, że gospodarz był przekonany, że żadnego eternitu na swoim terenie nie ma i dziwił się, że to „coś”, co leży tyle lat, to azbest.

Liczenie szkodliwych materiałów jest dokumentowane za pomocą ankiet, osobnych dla każdego gospodarstwa. Podobne pisma trafiają do siedzib firm i spółek na terenie gminy.

- Najważniejsze informacje dotyczą ilości i sta-

nu materiałów, określane go w trzystopniowej skali – dodaje Magdalena Ferfet. – Wiadomo, że azbest wydzielają włókna z popękanych, uszkodzonych płyt.

Inwentaryzacja azbestu potrwa do 20 maja. Jesienią tego roku powinien zaś być gotowy opracowany na jej podstawie program. Gmina otrzymała na jego przygotowanie ponad 11 tys. zł z Ministerstwa Gospodarki. To 70 proc. kosztów, związanych z tym przedsięwzięciem. Sami mieszkańcy, jak słyszymy, chcą się trujących materiałów pozbyć, ale zastanawiają się, skąd wziąć na to pieniądze.

- Coraz więcej osób pyta, czy będzie dofinansowanie z urzędu – przyznaje Agnieszka Jarosz. – Decyzję podejmą radni.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

## Majowe rozrywki

### Był festyn, będzie rajd

**Chobienia zaprasza na czwarty wiosenny rajd rowerowy.**

Rajd odbędzie się w sobotę, 21 maja, ale zgłoszenia można składać w Chobieńskim Ośrodku Kultury do 18 maja. Organizatorzy przewidują udział uczestników na kilka kategorii wiekowych. Oprócz se-

niorów powyżej 18. roku życia, juniorów (14-17 lat) i młodzików (10-13 lat) na rowery wsadzą zapewne także krasnale (6-9 lat) i skrzaty (zawodnicy do 5. roku życia). Na zwycięzców czekają dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe-rowery górskie. Rajd ruszy z rynku w samo południe. MB



A tak obchodzono w Rudnej 3 Maja. Po mszy mieszkańcy spotkali się na festynie. Były konkursy, występ kabaretu i koncerty zespołów Flowers oraz Big Cyc

➔ Dobry pomysł na krzewienie czytelnictwa

### Noc z Andersenem

**Młodzi czytelnicy z Chobieni Międzynarodowy Dzień Książki Dziecięcej uczcili... nocą w bibliotece.**



Chobieńska ksiąznica przyłączyła się w ten sposób do międzynarodowej imprezy rodem z Czech. „Noc z Andersenem” ma popularyzować i wspierać czytelnictwo, a najmłodszych – zainteresować samą biblioteką. Termin – 2 kwietnia – wiąże się z datą urodzin najśliczniejszego bajkopisarza, Hansa Christiana Andersena, choć ze względów praktycznych, w Chobieni spotkanie wyznaczono w późniejszym terminie.



Chętnych na taką nietypową formę spędzenia wolnego czasu nie zabrakło. Zgłoszeń, jak informują organizatorzy, było więcej, niż pozwalały na to możliwości lokalowe. Dzieńścioro szczęśliwców ze śpiworami, pidżamami i przyborami toaletowymi, o godz. 19 stawili się w bibliotece. Jak minęła im „Noc z Andersenem”? Na zabawie, lekturze wybranych baśni, przebieraniach, konkursach i tańcach, zasadzono również pamiętkowe drzewko. Ciszę nocną ogłoszono dopiero o godzinie drugiej, rodzice mogli odebrać swoje pociechy dopiero o 8 rano następnego dnia. MB

➔ Pamiętali o europejskim święcie

## Parada międzynarodowa



Uczniowie Szkoły Podstawowej przypomnieli mieszkańcom o przypadającym 9 maja Dniu Europy. Barwna parada, złożona z uczniów, poprzebieranych w stroje symbolizujące państwa członkowskie przemaszerowała ulicami Rudnej. Dzień Europy to oficjalne święto Unii Europejskiej, ustanowione w rocznicę przedstawienia tzw. Planu Schumana w 1950 r. i powstania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, która istniała w latach 1952-2002 i zapoczątkowała gospodarczą integrację Europy. MB

## Mundurowe rozszady

Posterunek policji w Rudnej działa pod nowym kierownictwem. Od miesiąca szefem jest tu aspirant sztabowy Dariusz Sypien.

Skład ekipy dopełniają dwaj dzielnicowi: sierż. Adam Racinowski oraz sierż. Mateusz Dudek. MB



# TV REGIONALNA

Telewizja dostępna w sieci kablowej UPC na kanale C-41.  
Nadajemy w sieci FONET na kanale K-56. [www.tv.lubin.pl](http://www.tv.lubin.pl)



# TV REGIONALNA

## CZWARTEK 12.05.2011

**18.00** Piknik artyleryjski  
**18.30** Wydarzenia, sport  
**19.00** Ekodekalog, odc. 1  
– program publicystyczny  
**19.10** Gmina Lubin – prawdziwy dom, odc. 2 – program publicystyczny  
**19.30** Wydarzenia, sport  
**19.45** Nie jesteś, odc. 4 – poradnik



**Piknik artyleryjski**  
Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej 47. Pruski Pułk Piechoty w Kłodzku była organizatorem wyjątkowej imprezy III Kłodzki Piknik Artyleryjski, który odbył się w 2009 roku. Tym razem spotkanie wielbicieli huku i zapachu palonego prochu miało nieco inną formę niż kilka lat wcześniej. Zaprezentowano historię artylerii od czasów najdawniejszych aż do współczesności. Każdy okres historyczny miał swoje wydzielone miejsce w malowniczej scenarii Twierdzy Kłodzkiej, gdzie zaprezentowana przez uczestników sztuka panowania nad armatami była pokazywana zwiedzającym twierdzę turystom. Oprócz salw i prezentacji armat odbyła się inscenizacja bitwy z udziałem historycznej artylerii. Po tem były konkursy i zwiedzanie bastionu.  
**czwartek, godz. 18**

## PIĄTEK 13.05.2011

**18.00** Na szlakach historii  
**18.30** Wydarzenia, sport  
**19.00** Magazyn sportowy  
**19.10** Kurier legnicki, odc. 2 – program publicystyczny  
**19.30** Wydarzenia, sport  
**19.45** Grębocice – przyjazna gmina, odc. 3 – program publicystyczny



**Na szlakach historii – kopalnia węgla Nowa Ruda**  
W rejonie Nowej Rudy rozpoczęto pod koniec XVIII wieku intensywne prace poszukiwawcze. Odkryte złoża udostępniono budując sztolnie i chodniki. Pierwszą zarejestrowaną eksploatację węgla rozpoczęto w 1781 roku. Była to eksploatacja pokładów na obszarze znajdującym się w okolicy szybu Lech. Do 1869 roku wydobyte węgiel odbywało się przy pomocy sztolni. Kopalnia ta przez długi czas miała dość małe wydobyte, które wyniosło: w 1780 roku – 220 ton. Dopiero sto lat później zgłębiono się do poziomu pierwszego. W tym celu użyto po raz pierwszy dynamitu z przybitką wodną, a sztyt został wyposażony w bardzo nowoczesną na tamte czasy parową maszynę wyciągową o mocy 18 KM oraz w urządzenia do pompowania wody.  
**piątek, godz. 18**

## SOBOTA 14.05.2011

**10.00** Na szlakach historii – program historyczny  
**10.30** Wydarzenia, sport  
**11.00** Magazyn sportowy  
**11.10** Grębocice – przyjazna gmina – program publicystyczny  
**11.30** Wydarzenia, sport  
**11.45** Nie tylko dla kobiet – poradnik  
**12.00** Przerwa w programie  
**14.00** Wydarzenia tygodnia  
**14.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**15.00** Wydarzenia tygodnia  
**15.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**16.00** Przerwa w programie  
**18.00** Wydarzenia tygodnia  
**18.30** Mongolowie u bram Legnicy – 770 lat później – reportaż  
**18.45** Ekodekalog, odc. 1 – program publicystyczny  
**19.00** Wydarzenia tygodnia  
**19.30** Naturalnie Przemków, odc. 3 – program publicystyczny  
**19.50** Panorama powiatu polkowickiego, odc. 3 – program publicystyczny  
**20.00** Wydarzenia tygodnia  
**20.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**21.00** Wydarzenia tygodnia  
**21.30** Ludzie z pasją  
**22.00** Wydarzenia tygodnia  
**22.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**23.00** Wydarzenia tygodnia  
**23.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**00.00** Przerwa w programie

## NIEDZIELA 15.05.2011

**06.00** Wydarzenia tygodnia  
**06.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**07.00** Wydarzenia tygodnia  
**07.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**08.00** Wydarzenia tygodnia  
**08.30** Ludzie z pasją  
**09.00** Wydarzenia tygodnia  
**09.30** Motostacja  
**10.00** Wydarzenia tygodnia  
**10.30** Mongolowie u bram Legnicy – 770 lat później – reportaż  
**10.45** Ekodekalog, odc. 1 – program publicystyczny  
**11.00** Wydarzenia tygodnia  
**11.30** Naturalnie Przemków, odc. 3 – program publicystyczny  
**11.50** Panorama powiatu polkowickiego, odc. 3 – program publicystyczny  
**12.00** Przerwa w programie  
**14.00** Wydarzenia tygodnia  
**14.30** Ludzie z pasją  
**15.00** Wydarzenia tygodnia  
**15.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**16.00** Przerwa w programie  
**18.00** Kurier legnicki, odc. 2 – program publicystyczny  
**18.15** Grębocice – przyjazna gmina, odc. 3 – program publicystyczny  
**19.00** Wydarzenia tygodnia  
**19.30** Gmina Lubin – prawdziwy dom, odc. 2 – program publicystyczny  
**19.45** Nie jesteś, odc. 4 – poradnik  
**20.00** Wydarzenia tygodnia  
**20.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**21.00** Wydarzenia tygodnia  
**21.30** Ludzie z pasją  
**22.00** Wydarzenia tygodnia  
**22.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**23.00** Wydarzenia tygodnia  
**23.30** Na szlakach historii – program historyczny  
**00.00** Przerwa w programie

## PONIEDZIAŁEK 16.05.2011

**18.00** Konferencja 800-lecia w Złotori  
**18.30** Wydarzenia, sport  
**19.00** Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 7 – program publicystyczny  
**19.25** Panorama powiatu polkowickiego, odc. 3 – program publicystyczny  
**19.30** Wydarzenia, sport  
**19.45** Legnica XXI wieku – program publicystyczny



**Konferencja 800-lecia w Złotori**  
To była prawdziwa lekcja historii – tak podsumowali konferencję popularyzatorską w Złotori uczestnicy kongresu. Wszystko to za sprawą obchodów 800-lecia miasta, którą zorganizował burmistrz, Ireneusz Żurawski. Podczas konferencji nie zabrakło tematów dotyczących historii, architektury oraz rewolucyjnych przemian tego pięknego miasta. Znakomici historycy, archeolodzy i naukowcy podczas dwudniowego spotkania zaprezentowali swoją wiedzę i badania, jakie przeprowadzili w ostatnim czasie. Nie zabrakło końcowych wniosków i podsumowania. Baczne oko naszej kamery zarejestrowało najważniejsze informacje i wątki, a wszystko to po to, by nasz reportaż stał się wademumem dla wszystkich tych, których zabrakło na konferencji.  
**poniedziałek, godz. 18**

## WTOREK 17.05.2011

**18.00** Wspomnienie zalewu małopolskiego  
**18.30** Wydarzenia, sport  
**19.00** Naturalnie Przemków, odc. 3 – program publicystyczny  
**19.25** Gmina Lubin – prawdziwy dom, odc. 2 – program publicystyczny  
**19.30** Wydarzenia, sport  
**19.45** Studencki kwadrans, odc. 4 – program publicystyczny



**Wspomnienie zalewu małopolskiego**  
Niegdyś tętniący życiem, dziś zdezastrowany i opuszczony. Mowa o zalewie małopolskim, który lata świetności ma już za sobą. O historii tego terenu i jego rewolucyjnych przemianach przed naszą kamerą opowie znany w całym mieście historyk, Stanisław Tokarczuk, który jak sam podkreśla, wspomnień z tego miejsca nigdy nie odłoży na półkę. W reportażu cofniemy się nie tylko do czasów sprzed kilkudziesięciu lat, ale także przedstawimy Państwu plany rewitalizacji oraz zagospodarowania tego obiektu. Była już studentka Politechniki Wrocławskiej, a zarazem autorka pomysłu rewitalizacji, Anna Gradzińska opowie o szansach na powrót do czasów sprzed kilkudziesięciu lat. To reportaż, który musicie Państwo koniecznie zobaczyć.  
**wtorek, godz. 18**

## ŚRODA 18.05.2011

**18.00** Poszukiwacze skarbów  
**18.30** Wydarzenia, sport  
**19.00** Mongolowie u bram Legnicy – 770 lat później – reportaż  
**19.15** Nie tylko dla kobiet – poradnik  
**19.30** Wydarzenia, sport  
**19.45** Grębocice – przyjazna gmina, odc. 3 – program publicystyczny



**Poszukiwacze skarbów**  
Poszukiwanie skarbów to romantyczny hazard – najpierw trzeba za-inwestować w odpowiedni sprzęt a potem poświęcić sporo czasu, by trafić złoty strzał. Jak hazard też uzależnia, gdyż może przynieść duże pieniądze, i podnieca, bo jest na granicy prawa. Trzeba mieć w sobie też coś z wędkarza lub kolekcjonera. Kiedyś był to proceder żmudny i mało efektywny. Używano saperek i długich szpil wbijanych w ziemię w celu zlokalizowania skarbu. Więcej zależało od wiedzy i szczęścia. Ale od kilkunastu lat poszukiwania to przegoda niemal dla każdego – wystarczy kupić wykrywacz metali i pójść w teren. Przynajmniej tak się wydaje, bo dopiero lata pracy ze sprzętem przynoszą efekty. Dolny Śląsk to rejon jeszcze wielu nie odkrytych tajemnic.  
**środa, godz. 18**

Centrum  
Innowacji  
Audiovizualnych

**Ośrodek Sportu  
i Rekreacji w Lubinie,  
ul. Odrodzenia 28b,  
59-300 Lubin,  
tel 76/ 846 08 28**





strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Piłkarki ręczne walczą o mistrzostwo

# Krok od złota!

**Piłkarki ręczne KGHM** Metraco Zagłębia Lubin są o krok od wywalczenia historycznego tytułu mistrza Polski. W pierwszych dwóch meczach wielkiego finału podopieczne Bożeny Karkut dwukrotnie pokonały SPR AZS POL Lublin i w rywalizacji do trzech zwycięstw prowadzą 2:0.

Pierwszy mecz o złoty medal mistrzostw Polski lubinianki rozpoczęły bardzo dobrze. Od początku podopieczne Bożeny Karkut narzuciły rywalkom swój styl gry i w 5. minucie prowadziły 3:0.

## Pewna wygrana na początek

Chwilę później SPR mógł zdobyć swoją pierwszą bramkę w meczu, ale rzut karany wykonywany przez Izabelę Puchacz obroniła jej imienniczka, Izabela Czarna. Pierwsze trafienie na koncie przyjezdnych zanotowali dopiero w 7. minucie, za sprawą Aliny Wojtas, ale chwilę później Zagłębie prowadziło już 5:1. W kolejnych fragmentach zespół z Lubelszczyzny zdołał zniwelować część strat i zrobiło się 6:4. Później do głosu ponownie doszły medzowie. Znakomicie między słupkami spisywała się Natasza Tsvirko, a w obronie bardzo dobre zawody zagrała Vanesa Jelić. W ofensywie natomiast królowała Kinga Byzdra, która tylko w pierwszej części spotkania zdobyła aż osiem bramek. Bardzo dobre zawody rozgrywała również Klaudia Pielesz, a do przerwy podopieczne Bożeny Karkut prowadziły 18:13.



Na drugą połowę wyszły równie zdeterminowane, jak na początek meczu, a na efekty nie trzeba było długo czekać. Pierwsze trzy bramki po zmianie stron zdobyły medzowie i zrobiło się 21:13. Było to najwyższe prowadzenie Zagłębia w spotkaniu. W kolejnych minutach w szeregu lubinianek wkrađło się rozluźnienie, co wykorzystały zawodniczki SPR-u. W 47. minucie

**Kinga Byzdra**  
w pierwszym meczu  
zdobyła aż 11 bramek

spotkania zrobiło się już tylko 26:23, ale zawodniczki Zagłębia na więcej swoim rywalkom już nie pozwoliły. W 50. minucie, po bramce Karoliny Semeniuk-Olchawy, było 29:24, a kiedy w 57. minucie na listę strzelców wpisała się Agnieszka Ziółkowska, zdobywając bramkę na 34:28, stało się jasne, kto zostanie zwycięzcą pierwszego meczu finałowego.

## Wielkie emocje w drugim meczu!

Pierwsze minuty drugiego spotkania finałowego dość niespodziewanie należały do lubinianek. Pod-

opieczne trenera Edwarda Jankowskiego grały skutecznie w ataku i po pięciu minutach prowadziły 3:2. Gospodynie miały spore problemy z wykończeniem akcji, ale w miarę upływu czasu uspokoiły grę i mecz się wyrównał. W końcówce pierwszej części gry lubinianki wykończyły błędy rywalki i na przerwę schodziły prowadząc 15:12.

Druga połowa była nie mniej zacięta. Żadna z drużyn nie była w stanie wypracować sobie choćby kilku-bramkowej przewagi, a wynik bardzo długo oscylował wokół remisu. Na 10 minut przed końcem meczu gospodyniom udało się jednak odskoczyć na trzy bramki (24:21). Dzięki ofiarnej grze lubinianki ponownie zdołały wyrównać, a na dwie minuty przed końcem wyszły na prowadzenie (27:26), którego nie udało im się utrzymać i po 60 minutach był remis 28:28.

W dogrywce po obu drużynach widać było już zmęczenie. Zawodniczki starały się uważnie rozgrywać swoje akcje, a w ostatnich minutach więcej zimnej krwi zachowały gospodynie, ostatecznie wygrywając 33:30. W rywalizacji do trzech zwycięstw prowadziły już 2:0, a o końcowy sukces powalczą za tydzień w Lublinie.

**KGHM Metraco Zagłębie Lubin**  
- **SPR AZS POL Lublin**  
35:30 (18:13)

**Zagłębie:** Tsvirko, Czarna, Maliczkiwicz - Ziółkowska 1, Piekarczyk, Lisowska 1, Semeniuk-Olchawa 6, Obrusiewicz 5, Migala 2, Jelić 1, Jochymek 2, Pielesz 6, Byzdra 11.

**SPR:** Baranowska, Mierko - Danielczuk 1, Włodek 4, Wileczek, Majerek 6, Marzec 1, Łucińska 3, Wojdat, Skrzyniarz, Repelewska 6, Puchacz 5, Wojtas 4.

**KGHM Metraco Zagłębie Lubin**  
- **SPR AZS POL Lublin**  
33:30 (28:28, 15:12)

**Zagłębie:** Tsvirko, Czarna, Maliczkiwicz - Lisowska 5, Semeniuk-Olchawa 9, Obrusiewicz 5, Migala 3, Jelić 5, Jochymek, Pielesz 2, Byzdra 4.

**SPR:** Baranowska, Mierko - Włodek 8, Wilczek, Majerek 5, Marzec 3, Repelewska 3, Puchacz 4, Skrzyniarz 1, Wojtas 6.

## Pomogli kibice

Podczas meczu z SPR-em hala SP 14 wypełniła się po brzegi a zawodniczki Zagłębia mogły liczyć na żywiołowy doping kibiców, których znaczną część stanowili fani grupy OCB 03. – To naprawdę fantastyczne uczucie grać przy takim dopingu. Kibice dostosowali się do rangi meczu. Taki doping naprawdę dodaje skrzydeł – powiedziała Klaudia.

ŁUKASZ LEMANIK

Szczypiorniści zremisowali w Olsztynie

## Zagramy o 7. miejsce

W rozegranym w niedzielę rewanżowym spotkaniu o miejsca 5-8 PGNiG Superligi Mężczyzn piłkarze ręczni Warmii Anders Group Społem Olsztyn zremisowali przed własną publicznością z Zagłębiem Lubin. O miejsce 5. zagra zespół z Olsztyna, który wygrał pierwszy mecz 34:28.

ŁUKASZ LEMANIK

**Warmia Anders Group Społem Olsztyn**  
- **Zagłębie Lubin** 32:32 (15:15)

**Najwięcej bramek:** dla Warmii - Sebastian Rumniak 7, Damian Moszczyński 6; dla Zagłębia - Radosław Fabiszewski i Piotr Adamczyk po 6. Pierwszy mecz wygrany przez Warmię 34:28. Olsztyński klub będzie walczył o piątek.

Zawodnik wraca do formy

## Robert Kieliba wraca do gry

**Robert Kieliba znalazł się w kadrze meczowej w spotkaniu przeciwko Warmii Olsztyn. Co prawda rozgrywający Zagłębia w tym meczu jeszcze nie wystąpił, ale ma już za sobą grę w drużynie rezerw.**

Jak sam przyznaje, czuje się coraz lepiej. – Znalazłem się w kadrze pierwszego zespołu, ale przede mną jeszcze długa droga. Niestety kontuzja była poważna i nie da się tak od razu wrócić do pełnej dyspozycji, ale z tygodnia na tydzień jest coraz lepiej. Mam nadzieję, że jeszcze w tym sezonie rzucę bramki na parkietach ekstraklasy – mówi Robert Kieliba.

ŁUKASZ LEMANIK



– Znalazłem się w kadrze pierwszego zespołu, ale przede mną jeszcze długa droga – mówi Robert Kieliba

Fot. MKS



Derby regionu dla Śląska Wrocław. W tym sezonie wrocławianie dwukrotnie pokonali Zagłębie Lubin

# Przeegrali derby

**Mając w pamięci** wydarzenia z derbowego spotkania sprzed roku policja wystawiła wzmożone siły na mecz Zagłębia ze Śląskiem. Oprócz policjantów rozstawionych na trasie z Legnicy aż pod Dialog Arenę nad Lubinem latał helikopter. Miał on kontrolować, czy w mieście nie dochodzi do żadnych rozrób.

Dla mieszkańców Lubina, którzy nie są kibicami piłkarskimi, to wręcz niespotykany widok. Na szczęście na stadionie było bezpiecznie. Tradycyjnie, jak to bywa na takich spotkaniach, kibice oburzali się inwektywami, ale było raczej spokojnie. Kibice obu zespołów odpalili racę. Fani Śląska rzucili również na murawę środki pirotechniczne, przez co na minutę sędzia był zmuszony przerwać mecz. Kilka razy wybuchy petardy, jednak spotkanie pod względem kibicowania nie różniło się za wiele od innych meczów.

Oczywiście, nie obyło się bez kar dla obu klubów. Zapewne skończy się na karach finansowych, choć biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia możliwe, że posypią się większe sankcje.

Na trybunach panowała niezła atmosfera. Kibice Zagłębia bardzo głośno dopingowali swoich zawodników. Na koniec zaśpiewali „Czy wygrasz, czy nie, ja i tak kocham Cię”. Skandowali również imię i nazwisko Bojana Isailovica, który popełnił fatalny błąd przy bramce.

Nie obyło się również bez nawiązania do ostatnich wydarzeń opisywanych przez media, a związanych z ruchem kibicowskim w Polsce. Kibice zarzucają mediom, a szczególnie „Gazecie Wyborczej” i stacji telewizyjnej TVN, manipulację i podawanie nieprawdziwych informacji.

Uważają, że te właśnie media działają zgodnie z linią partii rządzącej - Platformy Obywatelskiej. Stąd też oprawa Zagłębia z napisem „Gówno Prawda”: Kibice odpalają racę.

Zagłębie przegrało 0:1 po fatalnym błędzie Bojana Isailovica. Po rzucie wolnym wykonywanym



Zagłębie miało kilka okazji na gola, ale brakowało przede wszystkim precyzji

**Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław 0:1 (0:0)**

**Bramki:** Celeban 63.

**Sędzia:** Szymon Marciniak (Płock).

**Żółte kartki:** Horvath, Hanzel, Wilczek - Pawelec, Elsner.

**Zagłębie:** Isailovic - Rymaniak, Horvath, Reina, Kocot - Hanzel,

Osmanagic (88 Błąd), Abwo - Pawłowski (70 Wilczek), Plizga, Traore.

**Śląsk:** Kelemen - Socha, Celeban, Pawelec, Spahic - Madej, Szwczuk (81 Diaz), Elsner, Łukasiewicz, Mila (76 Sztylka) - Jezierski (46 Sobota).



To był niezwykle widok - przez Lubin przeszli kibice Śląska Wrocław w policyjnej obławie

z 30 metrów przez Sebastiana Miłę bramkarz miedziowych słabo lejącą piłkę wypuścił przed siebie i doszedł do niej zawodnik Śląska Piotr Celeban. Prezentu nie zmarnował i dał prowadzenie wrocławianom. Jak się okazało było to trafienie na wagę zwycięstwa. Zagłębie miało kilka okazji na gola, ale brakowało przede wszystkim precyzji.

DAWID SOŁTYS

Widzew Łódź z trenerem w Lubinie doskonale znanym - Czesławem Michniewiczem - będzie kolejnym rywalem Zagłębia

## Przeciw ekipie Michniewicza

**Do końca sezonu** piłkarzom Zagłębia Lubin pozostają już tylko cztery kolejki.

Na miedziowych czeka trudny terminarz, bo zaledwie jedno spotkanie lubinianie zagrają u siebie. Przeciwnikiem będzie prawdopodobnie nowy mistrz Polski - Wisła Kraków.

Nim jednak do tego pojedynku dojdzie, już w niedzielę podopieczni Jana Urbana zmierzają się z Widzewem Łódź. To zespół nieobliczalny, ale będący na fali wznoszącej. Mało kto potrafi wygrać na trudnym terenie z Jagiellonią Białystok. Właśnie łodzianom to się udało (wcześniej zrobiła to tylko Lechia Gdańsk).

Trenerem Widzewa jest doskonale znany w Lubinie Czesław Michniewicz. To przecież za jego kadencji Zagłębie wywalczyło ostatnie mistrzostwo Polski. Później było już gorzej dla Michniewicza. Przez długi okres nie mógł zahaczyć się w żadnym klubie, poza kilkoma miesiącami pra-



W niedzielę podopieczni Jana Urbana zmierzają się z Widzewem Łódź

cy w Arce Gdynia. W końcu jednak znalazł zatrudnienie w Widzewie Łódź i radzi sobie z nim coraz lepiej. Nie ma żelaznego składu, co widać było choćby w Białymstoku. Jeden z najlepszych graczy Widzewa jesienią Darvydas Sernas roz-

począł to spotkanie na ławce rezerwowych. Powód był oczywiście prosty. Litwin był w dołku formy, ale z Jagą trafił do bramki rywali już dwa razy. Na niego więc obrońcy miedziowych mimo wszystko muszą zwrócić szczególną uwagę.

W pierwszej rundzie Zagłębie pokonało na Dialog Arenie łodzian 1:0. Jako jedyny do siatki trafił wtedy Dawid Plizga. Kibice nie mieliby nic przeciwko, gdyby doszło do powtórki.

DAWID SOŁTYS

I edycja Muza Lubin Cup

## Zagraj w badminton

**15 maja o godz. 9** Centrum Kultury Muza i OSiR zapraszają do hali sportowej w SP nr 14 przy ul. Norwida na II edycję Otwartych Mistrzostw Lubina w badmintonie Muza Lubin CUP.

Można zgłaszać się do gry pojedynczej (kobiety i mężczyźni) w pięciu kategoriach wiekowych: dzieci (do lat 13), młodzież (14-16 lat), dorośli (rocznik 1994 i starsi), senior I (rocznik 1970 i starsi) oraz do gry podwójnej - kategoria open: bez podziału na płeć i kategorie wiekowe.

Zgłoszenie należy wysłać mailem na adres: lotka.lubin@gmail.com lub zapisać się w dniu turnieju na 15 minut przed rozpoczęciem.

BK



Poprzednia edycja zawodów odbyła się w kwietniu

Sezon lekkoatletyczny na powietrzu w pełni.

## Mistrzowskie medale

**Pierwsze, w letnim sezonie** startowym, udane zawody mają za sobą lekkoatleci MLKS „Sokół” Lubin. Juniorzy wystartowali w Bogatyni w Mistrzostwach Dolnego Śląska Juniorów i Młodszych Juniorów. Zdobyli tam cztery medale.

Młodzi lekkoatleci w biegach. Po krążki sięgnęli: Weronika Feliszek (złoto w biegu na 800 metrów juniorów młodszych, uzyskała czas 2:26,0), Małgorzata Grabowska (srebro w biegu na 400 metrów juniorów młodszych, uzyskała czas 60,50 sek.), Marta Knull (srebro w biegu na 200 metrów juniorów, uzyskała czas 25,80 sek.), Dawid Bilewicz (srebro w biegu na 800 metrów juniorów, uzyskał

czas 1:56,10). Blisko podium była również Sandra Chojniak. Lubinianka w biegu na 200 metrów juniorów młodszych zajęła czwartą lokatę z czasem 27,28 sek.

W zawodach w Mityngu Chrobrego i Ottona w Szprotawie startowali młodzicy „Sokoła”. Oni też spisali się nieźle. Drugi w biegu na 100 metrów (czas 11,66 sek.) był Daniel Koziara. Srebro zgarbił również Dariusz Peszek w skoku wzwyż. Uzyskał wynik 170 cm.

Po brąz także w skoku wzwyż sięgnął Kacper Więclaw z rezultatem 170 cm.

Wszyscy zawodnicy są podopiecznymi trenerów Andrzeja Szczupaka, Jacka Kazimierczyka i Mariusza Knulla.

DAWID SOŁTYS

**Lekkoatleci z „Sokoła” Lubin zainaugurowali sezon**





Do serca przytul psa

# Suczka czeka na nowy dom

Dwuletnia suczka czeka w lecznicy weterynaryjnej aż ktoś ją przygarnie. Przez cztery dni czuwała przy zwłokach swojego pana, który zmarł w domu.

Zwierzak jest mocno wystraszony. To mieszaniec, ma około dwa lata. Do lecznicy trafił wczoraj. Od czterech dni był zamknięty w mieszkaniu przy ulicy Drzymały. Jego pan zmarł, więc pies czuwał przy zwłokach. Weterynarz udzielił suczce pierwszej pomocy. Teraz czeka ona na człowieka o dobrym sercu, który się nią zajmie.

Osoby, które chciałyby zaopiekować się zwierzęciem, proszone są o kontakt telefoniczny z lecznicą: 76 842-17-88, w godzinach 9-18.

REDAKCJA



## HOROSKOP

### Baran

W tym tygodniu nie zaniedbuj korespondencji, bo może ci przynieść ważne informacje. Zwróć uwagę na ulicę, przy której mieszkasz. W tym czasie musisz pamiętać o szczegółach, gdyż okażą się ważne.

### Byk

Maj to dobry miesiąc na zawarcie związku małżeńskiego. Korzystnie wpływa także na podróże oraz wszelkie zyski, jakie możesz wywalczyć słowem, zarówno pisemnym, jak i mówionym.

### Bliźnięta

W maju zaabsorbują cię całkowicie rodzina, poczucie bezpieczeństwa i sprawy domowe. Być może zmienisz wystrój wnętrza oraz zabierzesz się do upiększania otoczenia domu.

### Rak

Bezustannie miej w pamięci aforyzm: „Nie wszystko złoto, co się świeci”. Mogłoby się wydawać, że wszystko, czego pragniesz, jest w zasięgu ręki, ale nie daj się nabrać!

### Lew

Ktoś poprosi cię o zrekonstruowanie pewnego projektu lub namówi, byś spróbował odbudować swój związek. Zyskasz wsparcie zwierzchników, niestety, pewni ludzie pozazdroszczają ci sukcesów.

### Panna

W tym tygodniu wypłaczesz się z niezdrowych sytuacji lub niekorzystnie oddziałującego związku. Moc skupia się na podróżach oraz na korespondencji z osobami przebywającymi daleko.

### Waga

Maj skłoni cię do zacementowania wielu spraw od początku oraz zwrócenia większej uwagi na indywidualny styl. Odzyskasz wiarę po głębokim rozczarowaniu, pozbędziesz się poczucia winy.

### Skorpion

Skup się na kwestiach partnerstwa, stosunków społecznych i na planach szczególnie bliskich sercu. Jeśli nie posiadasz rodziny, czas rozważyć czy tak ci jest dobrze, bo już czas coś zmienić.

### Strzelec

Maj to dobry miesiąc na umocnienie więzi z ukochaną osobą. Pomocna okaże się wieczorna rozmowa. Przejmij inicjatywę we wspólnych małżeńskich przedsięwzięciach.

### Koziorożec

Nie proponuj innym eksperymentów budżetowych. Sam również ich poniechaj, gdyż czas jest niespokojny. Broń swych dochodów, bądź spokojny i zorganizowany.

### Wodnik

Kariera zawodowa stawia przed tobą coraz to większe, bardziej interesujące i obiecujące wymagania. W drugiej połowie miesiąca zaabsorbują cię sprawy domowe, własności i majątku.

### Ryby

W najbliższym czasie plany i podróże zyskają zielone światło. Poczucie dyscypliny w sprawach finansowych opłaci ci się teraz z nawiązką. Maj sprzyja sprawom rodzinnym.

## UFO nad Lubinem?

Na kwadrans przed jedenastą w nocy 7 maja nasz Czytelnik przypadkowo nagrał dziwny obiekt latający, z którego wydobywały się interesujące wystrzały.

– Może nie tylko ja i moi przyjaciele byliśmy świadkami tego zjawiska, stąd prosimy o komentarze lubinian – apeluje mieszkaniec ulicy Kruczej. Tekst ukazał się na portalu lubin.pl.

Film: [www.youtube.com/watch?v=uzltnz05uik](http://www.youtube.com/watch?v=uzltnz05uik)

– Proszę o udostępnienie zdjęcia które wysyłam do Was w tym mailu. Po przybliżeniu widać dokładnie, że na zdjęciu faktycznie jest UFO. Wierzę, że Wasz news zmieni nasze nastawienie do obcych, którzy bez wątpienia odwiedzają naszą planetę, co udowodniłicie owym doniesieniem – napisał Czytelnik podpisujący się „harpad”.

HIERONIM PLECIUGA



Fot. Czytelnik

reklama



## Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!  
**722 144 836**



REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN  
OD 13.05.2011 DO 19.05.2011

### POKAZ PRZEDPREMIEROWY:

♦ 3D PIRACI Z KARAIBÓW: NA NIEZNANYCH WODACH – OD LAT 12, PROD. USA – 13.00\*, 18.00\*, 20.45\*...  
\* SEANS ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 19.05

### PREMIERY:

♦ 3D KSIĄDZ – OD LAT 15, PROD. USA – 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00...

### POKAZ TRÓJWYMIAROWY:

♦ 3D THOR – OD LAT 15, PROD. USA – 10.30\*, 10.45\*\*, 13.15\*\*, 15.45, 18.30, 21.00...  
\* SEANS ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 19.05  
\*\* SEANS W DNIU 19.05 NIE ODBĘDZIE SIĘ  
♦ 3D GNOMEO I JULIA – B.O., PROD. USA, WIELKA BRYTANIA – 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00\*, 20.00\*...  
\* SEANS W DNIU 19.05 NIE ODBĘDZIE SIĘ

### POZOSTAŁE TYTUŁY:

♦ KOD NIEŚMIERTELNOŚCI – OD LAT 15, PROD. FRANCJA, USA – 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30...  
♦ TOŻSAMOŚĆ – OD LAT 15, PROD. USA – 13.45, 18.15, 20.30...  
♦ JESTEM BOGIEM – OD LAT 15, PROD. USA – 11.30, 16.00...



Kino Helios  
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20  
59-300 Lubin  
rezerwacja on-line:  
[www.heliosnet.pl](http://www.heliosnet.pl)  
rezerwacja telefoniczna:  
(076) 724 97 97  
biuro kina: tel. (076) 724 97 90  
biuro kina: fax (076) 724 97 91



Zarezerwuj bilet już dziś!  
[www.heliosnet.pl](http://www.heliosnet.pl)

